

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXX, NR 11 (369)

LISTOPAD 2021

ISSN 1232-5929

Wersja elektroniczna:

www.ursa.as.net.pl

KSM w internecie: www.ksm.katowice.pl oraz www.facebook.com/KatowickaSM

Postać komendanta I. i II. powstania śląskiego od 30 lat
w imieniu osiedla KSM, a od 70 lat w nazwie ulicy

OSIEDLE IM. ALFONSA ZGRZEBNIOKA MURALEM CZCI SWEGO PATRONA

Przez trzy kolejne lata na Śląsku, ale z ogromnym echem w całej Polsce, obchodzone były kolejne setne rocznice trzech powstań śląskich z roku 1919 - 1920 - 1921. Znaczący udział w upamiętnieniu owych wydarzeń ma Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, w tym zwłaszcza działająca przy niej Fundacja Da Moc. To właśnie owa Fundacja, współdziałając z Fundacją Tacy Jesteśmy, przeprowadza w bieżącym roku dwa ważne, patriotyczne programy publiczne o charakterze historyczno-edukacyjnym, pod nazwami „Alfons Zgrzebnik – dowódca powstańczy” oraz „Do Bytomskich Strzelców wojska zaciągają...”, które są dofinansowywane przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

Gwoli niedawnej historii przypomnieć należy, że już przed 30 laty, bo 25 marca 1991 roku, jedno z 17 osiedli Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, właśnie to w dzielnicy Brynów,

(Dokończenie na str. 8)



Mural upamiętniający komendanta I. i II. powstania śląskiego Alfonsa Zgrzebnika odsłaniali (od prawej) Agata Kaczmarczyk prezes Zarządu Fundacji Da Moc, Krystyna Piasecka prezes Zarządu Katowickiej SM oraz Waldemar Bojarun wiceprezydent Katowic



Przed murem Alfonsa Zgrzebnika jego krewna Józefa Miszczyk

W TYM NUMERZE

(...) Obszerną relację z lustracji złożył przed Radą prowadzący to badanie mgr Jarosław Dragon. Wskazał, że (...) lustracją objęto działalność inwestycyjną Spółdzielni w 2020 roku w zakresie realizacji zadania „Budowa parkingu dla samochodów osobowych przy ul. Kurpiowskiej w rejonie ul. Podhalańskiej i Bohaterów Monte Cassino w Katowicach” (...) dokumentowanie poniesionych wydatków i ich kontrola oraz sposób zatwierdzania do wypłaty nie budzą zastrzeżeń (...)

– informuje Józef Zimmermann przewodniczący Rady Nadzorczej (czytaj na str. 3)

(...) Po zmianach legislacyjnych – wprowadzanych konsekwentnie od 2000 roku w kolejnych nowelizacjach ustaw związanych ze spółdzielczością mieszkaniową – omówione tutaj kwestie (oraz sporo innych) zostały przeniesione z dawnej kompetencji spółdzielni do wyłączności sądów. W praktyce więc wszelkie zatargi międzysąsiedzkie, jeśli zawiedzie mediacja samorządowej Rady Osiedla, muszą być rozstrzygane sądowo. A zatem kolejność działań musi być następująca: incydent – interwencja policji i jej protokół – wniosek do sądu – absolutna konieczność osobistego zeznania świadka – sądowy proces i wyrok (...)

– wyjaśnia Krystyna Piasecka prezes Zarządu

(czytaj na str. 4)

(...) w ostatnim czasie nasila się zjawisko wykonywania robót remontowych bez uzyskania wymaganych i określanych przez Spółdzielnię warunków technicznych lub realizacji wnioskowanych robót niezgodnie z uzyskanymi warunkami technicznymi. Proceder tego rodzaju prowadzi bardzo często do zakłócania miru domowego sąsiadów oraz do poważnych naruszeń mogących skutkować zagrożeniami bezpieczeństwa lub nawet katastrofą budowlaną. Sprawy tego rodzaju często znajdują finał w postępowaniach administracyjnych prowadzonych przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego lub nawet w sądach w procesach z powództwa cywilnego (...)

– stwierdza Zbigniew Olejniczak wiceprezes Zarządu

(czytaj na str. 5)

(...) Otrzymując od Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej miesięczne rozliczenia kosztów winniśmy mieć świadomość, że wręcz skokowe wzrosty opłat nie zostały w Spółdzielni wygenerowane. Są konsekwencją sytuacji gospodarczej w naszym kraju. A Spółdzielnia spełnia jedynie rolę swoistego bufora pomiędzy społeczeństwem (a dokładniej jego częścią mieszkającą w zasobach KSM), a władzami państwowymi, odpowiedzialnymi (poprzez swoje decyzje) za spiralę inflacyjną. A bufor, jak to bufor – ma za zadanie łagodzenie sił nacisku i uderzeń. Sprawdza się to w kolejnictwie od początku jego istnienia. W przypadku spółdzielczości mieszkaniowej (zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami) po prostu skupia ona na sobie niezadowolenie społeczne, jakie w rzeczy samej – bez tego spółdzielczego amortyzatora – kierowane byłoby bezpośrednio w stronę władz (...)

– pisze Teresa Ślaskiewicz wiceprezes Zarządu

(czytaj na str. 6)



Odnaka pamiątkowa 1. Pułku Strzelców Bytomskich

Fundacja Da Moc,
Miejski Dom Kultury „Bogucice-Zawodzie”,
Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa
zapraszają na wydarzenie wieńczące
zadanie publiczne pod nazwą

„DO BYTOMSKICH STRZELCÓW WOJSKA ZACIĄGAJĄ...”

w ramach konkursu „Mur, ale historia Wojska Polskiego”
które odbędzie się w poniedziałek,
15 listopada 2021 roku.

Z inicjatywy Fundacji Da Moc powstaje kolejny mural – tym razem dedykowany 1. Pułkowi Strzelców Bytomskich. Powstanie tego dzieła współfinansowane jest ze środków Ministerstwa Obrony Narodowej. Mural można zobaczyć na elewacji budynku stanowiącego siedzibę Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zlokalizowanym w osiedlu Wierzbowa, na Koszutce, przy ul. Klonowej 35C. Autorem projektu koncepcyjnego i graficznego pracy plastycznej jest Igor Poplawski, a jej realizatorem strażnicy artysta o pseudonimie Czerwony Pies (czyli Robert Gilarski).

1. Pułk Strzelców Bytomskich był jedną z najważniejszych formacji bojowych na Górnym Śląsku po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Jego żołnierze brali udział w walkach na pograniczu polsko-niemieckim w 1919 roku. Odegrali znaczącą rolę podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku, w tym w bitwie warszawskiej. Odznaczali się w trakcie walk w III. Powstaniu Śląskim w 1921 roku.

Brali udział w kampanii wrześniowej w 1939 roku.

Uroczystość na którą zapraszamy, odbędzie się w Miejskim Domu Kultury „Bogucice - Zawodzie” przy ul. Markiecki 44 i rozpocznie się o godz. 14-tej. Patronują jej marszałek województwa śląskiego Jakub Chelstowski, prezydent Katowic Marcin Krupa, katowicki oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego.

W trakcie spotkania w MDK „Bogucice - Zawodzie” nastąpi prezentacja filmu dokumentującego odsłonięcie muralu dedykowanego 1. Pułkowi Strzelców Bytomskich. Taka formuła przeprowadzenia odsłonięcia muralu spowodowana jest wymogami sanitarnymi w związku z obowiązywaniem stanu epidemii Covid-19.

Minister Obrony Narodowej Decyzją nr 133/MON z dnia 28 sierpnia 2019 roku ustanowił dzień 15 listopada Świętem Służby Mundurowej. Fakt ten świadczy o wysokim uznaniu dla wysiłku żołnierzy i pracowników służb mundurowych, włożone-

go w sprawne funkcjonowanie Sił Zbrojnych. Data święta nawiązuje do opublikowanego w 1919 roku dekretu Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego zatwierdzającego „Przepisy Ubioru Polowego Wojska Polskiego”. Wydarzenie to ma symboliczne znaczenie dla służby mundurowej, gdyż było próbą utworzenia pierwszych przepisów regulujących w sposób kompleksowy umundurowanie żołnierzy.

W 2021 roku Święto Służby Mundurowej przypada na 15 listopada (poniedziałek), w tym dniu odbędzie się także uroczystość odsłonięcia muralu in memoriam Pułkowi Strzelców Bytomskich.

Przypomnieć należy, że również data wcześniejszego odsłonięcia muralu poświęconego pamięci Alfonsa Zgrzebniołka wybrana została nieprzypadkowo. Dokładnie



Realizacja muralu na budynku siedziby KSM przy ul. Klonowej

100 lat temu, 20 października 1921 roku, Rada Ambasadorów Ligi Narodów podjęła decyzję o podziale terenu plebiscytowego na Górnym Śląsku i przekazaniu tym samym części jego ziem Polsce.

WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl kancelaria@ksm.katowice.pl **GODZINY PRACY:** poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14. **MOŻLI-**

WOŚĆ OSOBISTEGO załatwiania spraw w siedzibie dyrekcji, w administracjach i zakładach celowych: pon., środy i czw. 9-15, wtorki 12-18, piątki 9-14. **TELEFONY** - Centrala: 32 20 84 - 700, Informacja: 32 20 84 - 742, fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycyjnych: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32

20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794, Dział Społeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy członkom i wolontariat: 32-20 84 777, Agencja UNIQA (dawniej „FILAR”) w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

ADMINISTRACJE OSIEDLOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14. Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowice ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiazdy Al. Różdzieskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haperowiec oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im. Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowica 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfantego 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ściągły ul. Markiecki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32

25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebniołka ul. Łąbędza 19, tel. 32 25 15 614.

ZAKŁADY CELOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14: **MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA** (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; **ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156. Godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki 7 - 15, wtorki 7 - 17, piątki 7 - 13: **SERWIS TECHNICZNY i Zakład Sprzętu i Transportu** (ul. Brzozowa 50): 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949.

KLUBY OSIEDLOWE: godziny pracy - wg bieżących informacji w klubach i na stronach internetowych. „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowska 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Różdzieskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawicka 13, tel. 32 25 53 536.

CAŁODOBOWE POGOTOWIE TECHNICZNE KSM - TELEFONY ALARMOWE: 32 25 81 626 oraz 32 25 82 075

Październikowe plenarne posiedzenie Rady Nadzorczej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej we wstępnej części poświęcone było sprawozdaniu z lustracji Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Mieszkaniowej w Katowicach prowadzonej w okresie od 1 lipca 2021 roku do 17 września 2021 roku (z przerwami). Obszerną relację z lustracji złożył przed Radą prowadzący to badanie mgr **Jarosław Dragon**. Wskazał, że zgodnie z obowiązującymi w naszym kraju przepisami spółdzielni mieszkaniowe prowadzące działalność inwestycyjną są co roku poddawane w tym zakresie lustracji problemowej. Wyniki dokonanej lustracji zostały udokumentowane w „Protokole z lustracji częściowej dotyczącej działalności inwestycyjnej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej za 2020 rok” i omówione w liście polustracyjnym RZRSM.

Przedstawiając lustracyjne ustalenia **Jarosław Dragon** wskazał, że:

- lustracją objęto działalność inwestycyjną Spółdzielni w 2020 roku w zakresie realizacji zadania „Budowa parkingu dla samochodów osobowych przy ul. Kurpiowskiej w rejonie ul. Podhalańskiej i Bohaterów Monte Cassino w Katowicach”;
- ramowa tematyka lustracji obejmowała zagadnienia: potrzeby członków Spółdzielni a program inwestycji, pozyskanie terenów budowlanych, poprawność przygotowania inwestycji, tryb doboru wykonawców inwestycji, treść zawartych umów oraz ich realizacja, nadzór inwestorski, system finansowania inwestycji, rozliczenie kosztów inwestycji;
- lustracja częściowa została przeprowadzona przy zastosowaniu znanych procedur i technik;
- w związku z zagrożeniem rozprzestrzeniania się koronawirusa spowodowanym bezpośrednimi kontaktami osób, lustrację przeprowadzono z zastosowaniem środków ostrożności wynikających z obowiązujących regulacji prawnych związanych z wystąpieniem pandemii COVID-19;
- inwestycje zrealizowano na działkach będących własnością Spółdzielni;
- poszczególne organy Spółdzielni w ramach swoich kompetencji

przyjmowały rozwiązania organizacyjno-finansowe dla projektowanej inwestycji;

- wyboru wykonawców dokonano zgodnie ze stosowanymi w Spółdzielni zasadami zlecenia usług i robót remontowo-budowlanych, a zawarte przez Spółdzielnię umowy o przygotowanie inwestycji oraz realizację robót zabezpieczały podstawowe interesy Spółdzielni i jej członków (zawierały wszystkie istotne elementy potrzebne dla terminowego wykonania zadania, jego prawidłowego wykonania i zabezpieczały zasady usuwania ewentualnych usterek);
- dokumentowanie poniesionych wydatków i ich kontrola oraz sposób zatwierdzania do wypłaty

- Spółdzielnia zastrzegła w umowach finansowe zabezpieczenia gwarancyjne na wykonane roboty, zawarte umowy umożliwiały prawidłowe rozliczenie wykonanych robót, a odbiory robót odbywały się zgodnie z Zasadami postępowania przy zleceniu, nadzorowaniu i odbiorze robót remontowych i modernizacyjnych. Nie stwierdzono nieprawidłowości w tym zakresie;
- zawarte z wybranym wykonawcą umowy o roboty zawierały przedmiotowo istotne warunki,

Józef Zimmermann

Przewodniczący

Rady Nadzorczej KSM

1. Komisje: Rewizyjna, Inwestycyjno-Techniczna i GZS po zapoznaniu się z wynikami lustracji częściowej dot. działalności inwestycyjnej KSM oraz po omówieniu jej z lustratorem, przyjmują do wiadomości wyniki lustracji częściowej w zakresie inwestycji w KSM za rok 2020 oraz treść listu polustracyjnego RZRSM w Katowicach z dnia 28.09.2021 r. nie wnosząc do nich uwag i rekomendują do Plenum Rady Nadzorczej o ich przyjęcie.

LUSTRACJA POZYTYWNIIE OCENIŁA INWESTYCJĘ PARKINGOWĄ I MODERNIZACJĘ BUDYNKÓW

nie budzą zastrzeżeń, a Spółdzielnia zapewniła właściwy nadzór inwestorski ustanawiając Inspektora Nadzoru Robót Budowlanych, posiadającego odpowiednie kwalifikacje zawodowe;

- cała inwestycja była finansowana ze środków własnych KSM i rozliczona została zgodnie z zasadami prowadzenia rachunkowości.

Następnie poinformował, że na wniosek przewodniczącego Rady Nadzorczej o włączenie w zakres lustracji kwestii podniesionych i skierowanych do lustratora za pośrednictwem Zarządu KSM w piśmie z dnia 3.07.2021 r. (o stwierdzenie zasadności dwóch interwencji dotyczących zarzutów związanych z tematyką remontowo-modernizacyjną zasobów – budynek przy ul. Daszyńskiego 47) przeprowadzone zostało badanie lustracyjne w tej sprawie i stwierdzono, że:

- stosowane w Spółdzielni procedury i zasady były należycie udokumentowane, a zgromadzona dokumentacja była kompletna;
- przeprowadzone prace zapewniły realizację planowanych (i nieplanowanych) zadań w zakresie właściwego utrzymania stanu technicznego zasobów;

realizacja prac przebiegała zgodnie z warunkami określonymi w umowach i aneksach, nadzór nad robotami prowadzony był przez osoby legitymujące się uprawnieniami budowlanymi, a terminy wykonania przedmiotu umów były dotrzymywane;

- prawidłowość procedur obowiązujących w Spółdzielni nie budzi zastrzeżeń;
- roboty wykonane zgodnie z zawartymi umowami.

Lustrator odnosząc się do wypowiedzi członka Rady Nadzorczej na posiedzeniu wspólnym Komisji Rewizyjnej, Gospodarki Zasobami Spółdzielni oraz Inwestycyjno-Technicznej w dniu 14.10.2021 r. stwierdził, że otrzymał od Zarządu wszystkie materiały niezbędne do przeprowadzenia lustracji. Badanie lustracyjne wykazało, że wszystkie działania objęte badaniem były przeprowadzone zgodnie z przepisami i obowiązującymi w Spółdzielni procedurami. Z kolei przewodniczący Rady przedstawił stanowisko Komisji Rewizyjnej, Gospodarki Zasobami Spółdzielni oraz Inwestycyjno-Technicznej, zawarte w wyciągu z protokołu nr 7/2021/Rew./Inw.-Tech./GZS z posiedzenia w dniu 14.10.2021 r. (w załączeniu do protokołu), które jest następujące:

2. Komisje: Rewizyjna, Inwestycyjno-Techniczna i GZS w wyniku omówienia dokumentów z przeprowadzonej częściowej lustracji w zakresie inwestycji i wobec braku skierowanych do organów Spółdzielni przez RZRSM w Katowicach wniosków, przyjmują przedstawiony protokół wraz z listem polustracyjnym bez uwag i stwierdzają, że nie zachodzi potrzeba formułowania wniosków wynikających z lustracji.

Rada Nadzorcza w jednomyślnym głosowaniu przyjęła te wnioski jako jej stanowisko.

Kolejną kwestią procedowaną przez Radę Nadzorczą było dokonanie wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego Spółdzielni za lata 2021 i 2022. Kwestię tę wstępnie rozpatrywała Komisja Rewizyjna, przedstawiając Radzie następujące wnioski:

- ❖ do Spółdzielni wpłynęło 13 ofert na badanie sprawozdania finansowego KSM za lata 2021 i 2022;
- ❖ po rozpatrzeniu ofert, jak też biorąc pod uwagę przyjęte w tym zakresie przez Radę Nadzorczą kryteria (doświadczenie, cena usługi, itd.) Komisja Rewizyjna stwierdziła, że według tej klasy-

(Dokończenie na str. 7)

SZANOWNI PAŃSTWO!

Członków założycieli Kato-wickiej Spółdzielni Mieszka-niowej w 1957 roku było 19. Członków KSM u schyłku roku 2021 jest niemal 19 tysięcy (konkretnie stan na 31 października br. to 18.800 osób), a wszystkich zamieszkujących w zasobach spółdzielni jest przeszło 33 tysiące. Skala rozwoju Spółdzielni i zmian w niej zachodzących (przez te już prawie 65 lat jej istnienia) jest przeogromna. O ile jednak w stanie zasobów mieszkalnych KSM przeszła z pozycji ogromnego inwestora do roli nade wszystko zarządcy lokali i panuje w tej mierze status quo, wymuszone współcześnie obowiązującymi przepisami, praktycznie uniemożliwiające spółdzielczości mieszkaniowej dalsze rozwijanie się, o tyle w składzie osobowym członków panuje nieustanny ruch. I dotyczy on – co trzeba podkreślić – niemal wyłącznie mieszkań własnościowo wyodrębnionych, które od czasu sławetnej ustawy „uwłaszczenia za złotówkę” dominują w zasobach KSM.

Zachodzi potężna zmiana pokole-niowa. Już nie dzieci, a wnukowie pierwszych członków przejmują mieszkania. To młodzi ludzie, urodzeni w XXI wieku, dla których pierwsze półwiecze istnienia KSM jest odległą historią. Dla których sam fakt istnienia czegoś takiego jak spółdzielnia (mieszkaniowa, spożywców, rzemieślnicza, rolnicza itd.) jest właściwie swoistym anachronizmem. Ze szkolnej historii (jeśli przykładali się do poznawania tej dziedziny) wiedzą co nieco – o absolutnym prekursorze spółdzielczości nie tylko na polską, ale i na światową skalę – księdzu Stanisławie Staszicu (1755-1826) i nie dają się tumanić niedoukom tak licznym w gronie współczesnych polskich polityków, którzy genezy spółdzielczości doszukują się w so-cjalizmie czy komunizmie. Jednak ci trzydziesto – dwudziestolatkowie wyrastający i okrzepli w swej doro-słości w warunkach odradzającego się na powrót w Polsce kapitalizmu i totalnej zmiany ideologicznej, poz-bawieni zostali w swym pokolenio-wym wychowaniu potrzeby bycia i życia społecznym z innymi. Jako młodzi – życiowo sami sobie są „sterem, żeglarzem, okrętem”...

Przejmując (w darowiźnie, spadku) lub odkupując od kogoś mieszka-nie (które mocą już XXI-wiecznych

Mgr Krystyna
Piasecka
Prezes
Zarządu KSM

zmian ustawowych stało się zwy-klým towarem, przedmiotem handlu) w zasobach spółdzielni mieszkaniowej – z nieklamany m zdumieniem dowiadują się, że polskie prawo zmusza ich do obligatoryjnego zos-tania członkiem stowarzyszenia, noszącego w swej nazwie te dwa słowa: spółdzielnia mieszkaniowa. Zostają ustawo zapisani do pewnej korporacji jako jej mikroudziałowcy. Już samo pojęcie korporacji wzbudza w nich niechęć, bowiem najczęściej właśnie w jakiejś wielkiej korporacji są najemnymi pracownikami. I skró-

towe słowo: „korpo”, z którym mają nieustannie do czynienia, niezbyt dobrze im się kojarzy.

Z takim – niewielkim, uzasad-nionym młodym wiekiem – życiowym doświadczeniem rzadko kiedy identyfikują się z zawartym w ustawie Prawo spółdziel-cze (i powtórzonym w podobnym brzmieniu z Statucie KSM) sformułowaniem, że: „Spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w in-teresie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą (art. 1. § 1.)”. Swojej przynależności do spółdzielni nie pojmują jako osobi-stej, z jednym głosem decydującym w kwestiach równych dla wszyst-kich członków praw i obowiązków, ale sprowadzają ją do pojmowania spółdzielni jako usługodawcy, re-prezentowanego poprzez jej zarząd i osiedlowe administracje, któremu się płaci, od którego się wymaga. A spółdzielczą samorządność – re-prezentowaną przez Radę Nadzorczą i Rady Osiedli – w ogóle kontestują. Co bardzo zdumiewa, bo przecież wyrastali już w latach, w których właśnie samorządność w znaczeniu terytorialnej władzy (rady gmin, miast, sejmiki wojewódzkie) doszła do głosu i decyduje o rozwoju po-szczególnych terenów.

W takich socjologicznych uwarun-kowaniach pojawiają się liczne żąda-nia (przytoczę tu kilka przykładów zaistniałych w naszej Spółdzielni, oczywiście bez identyfikacji osobo-wej i adresowej, ale zachowam dosad-ną niekiedy dosłowność kierowanych do KSM sformułowań i zaznaczam jednocześnie, że pomijam sprawy z listów anonimowych). „Wytnijcie szybko te krzaki, bo zasłaniają widok na mój zaparkowany samochód”. „Nie zgadzam się na to, by tak wcze-śnie rano śmieciara hałasowała pod moimi oknami. Zmieńcie porę wy-wożenia śmieci.” „Dlaczego budy-nek, w którym zamieszkałam, nie jest dotąd odgradzony płotem?”. „Moje dwa psy (rasowe) potrzebują codzien-nego wyhasania się. Z powodzeniem możecie na dużej przestrzeni osiedla urządzić ogrodzony wybieg dla psów. A auta usunąć na jego skraj”. „Widok

ujada. Dniem i nocą. Zwierzę nie jest winne, ale właściciel. Domagamy się wyeksmitowania go.” – kilka podpi-sów. „Przez ponad czterdzieści lat niemal nie było słyhać tych sąsiadów nade mną. A teraz tupanie, jakiś ło-mot, no i łubu-du tańcowanie. Zapew-nijcie mi spokojne zamieszkiwanie.” „Jestem już nieco o przytępionym słuchu, ale i tak tego ryku muzyki zza ściany nie potrafię wytrzymać. Zabrańcie im tego.” „On chyba coś jakąś maszyną produkuje, bo przez całą noc słyszę rytmiczne stukanie. Jakby mi walił młotkiem w głowę. I jak tu spać?”. „Ja i moi sąsiedzi też mieliśmy małe dzieci. Ale nie były tak rozwdrzone. Te bachory terroryzują wrzaskiem. To wszystko słyhać.” „Aż trzy rowery, wózek i hulajnoga – co jeszcze postawią na korytarzu? I pomyśleć, że z dawnymi, piętrowymi współmieszkańcami,

RÓWNI W PRAWACH
I OBOWIĄZKACH

z okna (a kupiliśmy mieszkanie na I. piętrze) wychodzi na ten zadaszony śmietnikowy kompleks. Przesuńcie go gdzieś indziej”. „Domagam się usunięcia drzewa, bo siadające na nim ptaki srają na karoserię samochodu”. „To jest nie do wytrzymania. Zlikwidujcie te przystanki autobusowe przy naszym wieżowcu. Zmuscie miasto do innej lokalizacji centralne-go przystanku kilkudziesięciu linii.” „Wraz z mieszkaniem kupiłem prawo do procentowego udziału w nieru-chomości, więc wnioskuję o pilne wytyczenie mi tego miejsca dla urzą-dzenia miejsca parkingowego”. „(...) i zamiast części tych miejsc do par-kowania śmierzących aut urządzić ekologiczne miejsca postojowe dla rowerów i hulajnóg elektrycznych.”. Auta, śmieci, psy – to dominujące kwestie. Każda incydentalna sprawa jest rozpatrywana i znajduje rozwią-zanie lub – co najmniej – stosowne wyjaśnienie i odpowiedź.

Inaczej nieco wygląda po-strzeżenie tych najczęstszych problemów, gdy są zgłaszane przez starsze pokolenia członków i mieszkańców. „Ci nowi tak blisko podjeżdżają, że by najchętniej auto na parterze domu postawili.” „(...) no i oni wieczorem wystawiają na korytarz worek ze śmieciami. To nic, że wyniosła je rano, gdy cuchną całą noc.” „Wprowadził się z psem, który gdy zostaje sam w mieszkaniu na kilkanaście godzin, to szczeka, wyje,

za zgodą spółdzielni, odgradziliśmy nasz korytarz od klatki schodowej żeby było bezpiecznie. A ja teraz wychodząc z mieszkania muszę la-wirować między tymi pojazdami.”. „Ona jakoś nauczyła swego psa, że wychodząc z nim na spacer to bydlę odlewa się na moją wycieraczkę. Ale nie potrafię ich przyłapać, a kału-ża jest.”

Przytoczonymi i wieloma po-dobnymi sprawami, zgodnie ze spółdzielczymi zasadami i obowiązującymi w KSM regulami-nami, zajmują się w formie mediacji pomiędzy sąsiadami Rady Osiedli. Mediacji, a nie sankcji dyscyplinarnych włącznie z eksmisją (bardzo często żadaną wobec antagonistycznego sąsiada). To, że w „Regulaminie por-ządku domowego dla użytkowników lokali w KSM” przewidziana jest taka opcja na skutek „rażącego lub uporzycwego wykroczenia osoby (...) przeciwko obowiązującemu porząd-kowi domowemu lub niewłaściwemu zachowaniu tej osoby czyniącego kor-zystanie z innych lokali nieruchomości wspólnej uciążliwym” – wcale nie oznacza, że decyzję taką podejmuje Spółdzielnia. Podejmuje ją wyłącznie w swoim wyroku sąd. Po procesie wszczętym wprawdzie z wniosku Spółdzielni, ale udokumentowanym wieloma przykładami takich naru-szeń regulaminu (koniecznie odno-

(Dokończenie na str. 7)

Tak było, jest i będzie, że remonty mieszkań i lokali o innym charakterze znajdujących się w budynkach wielorodzinnych (i nie tylko) to „chleb powszedni” w całym okresie ich eksploatacji. Można by rzec, że od urodzenia (pierwszego zasiedlenia) do śmierci (wyburzenia). Zaczyna się od adaptacji nabytego lokalu w celu dostosowania go do własnych potrzeb i gustów. Potem są potrzeby odnowienia, konieczne naprawy i wymiany czy też przebudowy wnętrza w poszukiwaniu nowych funkcjonalności, dla zastoso-

wania powstałych z czasem lepszych technologii i stale unowocześnianych rozwiązań technicznych oraz zmieniających się trendów w wystrój i stylistyce (modne dziś słowo: design) miejsc codziennych. Te powszechnie prowadzone działania są normalne, ale też i akceptowane, o ile prowadzone są według prawa i obowiązujących zasad, nie powodując zagrożeń technicznych dla innych sąsiednich lokali czy budynku oraz nie będąc nadmiernie uciążliwymi dla ich mieszkańców. Wychodząc naprzeciw potrzebie opisanym wzajemnych praw i obowiązków w relacjach zachodzących pomiędzy użytkownikami lokali czy też Spółdzielnią Rada Nadzorcza uchwaliła między innymi „Regulamin używania lokali, obowiązków spółdzielni i użytkowników (...)” oraz „Regulamin porządku domowego dla użytkowników lokali w KSM” osadzony na powszechnie obowiązujących aktach prawnych. Te i inne regulaminy są stale dostępne na naszej stronie internetowej www.ksm.katowice.pl oraz w każdej administracji osiedlowej i dyrekcji.

Barczo polecam Państwu zamieszczone za naszej stronie internetowej w zakładce „Poradnik” w sposób przejrzysty opisane „Procedury związane z remontami w lokalach w budynkach KSM”. Zasady zawarte we wszystkich naszych regulaminach obowiązują jednakowo właścicieli i użytkowników lokali. Dotarliśmy do momentu, w którym pora wyjaśnić dlaczego absorbują Państwa uwagę zamieszczając niniejszy materiał w rubryce „Gorący temat”. Przecież wydaje się, że wszystko jest jasne, ustalone i opisane, no to właściwie o co chodzi?

Ano właśnie dlatego, że pomimo wszystko dochodzi do tego, że (co zostało stwierdzone wielokrotnie w okresie ostatnich kilkunastu miesięcy) coraz częściej można zaobserwować wzrost zainteresowania ze strony mieszkańców realizacją robót remontowych na tyle rozległych i skomplikowanych, że swoim zakresem obejmują również części wspólne budynków. I właśnie ta nasilająca się sytuacja może stanowić zagrożenie

dla prawidłowej eksploatacji budynków, a to z kolei wpływa na wzrost kosztów związanych z utrzymaniem zasobów budynkowych.

Indywidualne plany inwestycyjne niektórych mieszkańców obejmują wiele zagadnień, począwszy od przebudowy istniejących ciągów kominowych i wentylacyjnych wymagających niejednokrotnie nawet naruszenia przegród zewnętrznych budynków (ścian zewnętrznych) powodując uszkodzenia materiałów izolacji termicznej budynków, po wymiany instalacji elektrycznych o mocach wymagających układania nowych instalacji elektrycznych na klatkach schodowych lub w innych pomieszczeniach wspólnych. Prace tego rodzaju często wymagają wy-

remontowanym. **Niestety w ostatnim czasie nasila się zjawisko wykonywania robót remontowych bez uzyskania wymaganych i określanych przez Spółdzielnię warunków technicznych lub realizacji wnioskowanych robót niezgodnie z uzyskanymi warunkami technicznymi. Proceder tego rodzaju prowadzi bardzo często do zakłócania miru domowego sąsiadów oraz do poważnych naruszeń mo-**

- ❖ ul. Wierzbowa 46 – poważne naruszenie stropu w wyniku nieprawidłowej przebudowy rur kanalizacyjnych – postępowanie PINB;
- ❖ ul. Kobylińskiego 2A – budowa kabla energetycznego niezgodnie z wydanymi warunkami technicznymi – kabel został umieszczony na ścianie klatki schodowej i sprawa ta wywołuje protest pozostałych mieszkańców.

REMONTY – TAK, NARUSZENIA „REMONTOWE” – NIE

konywania brudz podtynkowych i naruszania istniejących tynków, co w efekcie prowadzi do pogorszenia walorów estetycznych części wspólnych budynków.

Wśród pojawiających się koncepcji remontowych występują również roboty bardziej złożone, polegające np. na przebudowie układu istniejących okien lub chęci zabudowy okien w miejscach, w których dotychczas nie występowały otwory okienne. Pojawiają się również koncepcje związane z chęcią zagospodarowania lub przebudowy dachów w sposób pozwalający na uzyskanie dodatkowej indywidualnej przestrzeni (np. dla potrzeb montażu różnych indywidualnych urządzeń typu: anteny, ogniwa PV, klimatyzatory, jak również tworzenia dodatkowych indywidualnych przestrzeni użytkowych typu taras).

Aspekty techniczne oraz obowiązujące przepisy budowlane niejednokrotnie umożliwiają tego rodzaju działania, jednakże należy mieć również na uwadze, (a może przede wszystkim) względy formalno-prawne, określające sposoby i możliwości korzystania z części wspólnych budynków dla wyłączenie indywidualnych potrzeb, co oznacza że pod uwagę należy brać również konieczność uzyskania zgody pozostałych współwłaścicieli budynku.

Realizacje indywidualnych planów remontowych często wpływają na sąsiednie lokale ponieważ w trakcie remontów istnieje zagrożenie wystąpienia uszkodzenia zarówno części wspólnych budynków jak i elementów lokali sąsiadujących z lokalem

gących skutkować zagrożeniami bezpieczeństwa lub nawet katastrofą budowlaną. Sprawy tego rodzaju często znajdują finał w postępowaniach administracyjnych prowadzonych przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego lub nawet w sądach w procesach z powództwa cywilnego.

Dla przybliżenia występujących problemów zamieszczam kilka przykładów zgłaszanych zamierzeń inwestycyjnych naruszających części wspólne budynków, a które wymagają dodatkowych zgód współwłaścicieli:

- ❖ ul. Wierzbowa 1A – chęć montażu indywidualnych paneli fotowoltaicznych na dachu;
- ❖ ul. Wierzbowa 2A – zamiar przebudowy dachu celem stworzenia indywidualnej powierzchni użytkowej;
- ❖ ul. Kopalniana 2c – wybudowanie w ścianie szczytowej okna łazienkowego;
- ❖ ul. Wierzbowa 26 – chęć przesunięcia (przebudowy) barierki balkonu dla powiększenia powierzchni płyty balkonowej;
- ❖ ul. Klonowa 33 – chęć indywidualnej dobudowy do lokalu mieszkalnego balkonu.

Przykłady samowolnie realizowanych robót remontowych, stwarzających zagrożenie czy też naruszających części wspólne budynku, a do tego szpecących:

- ❖ ul. Szeligiewicza 20 – poważne naruszenie stropu pomieszczenia w wyniku nieprawidłowej przebudowy rur kanalizacyjnych;

Szanowni Państwo, jeśli z konieczności lub z wyboru zamieszkaliście w budynku wielomieszkalniowym, a nawet w coraz częściej występujących przypadkach jesteście właścicielami wyodrębnionych lokali i nabyliście tym samym określone prawa, które wobec was należy uznać i uszanować, to jednocześnie pozostali sąsiedzi oczekują tego samego od Was – i to są już Państwa obowiązki. Spółdzielnia, zarządzając zasobami w oparciu o obowiązujące prawo nadrzędne (z ustawami sejmowymi łącznie) oraz o własne regulaminy i ustanowione zasady, została zobligowana do ustalania warunków realizacji remontów w ramach powierzonych granic sprawowanego zarządu, a w przypadkach kiedy prawo przewiduje konieczność uzyskania zgód i pozwoleń stosownych organów administracji państwowej np. Wydziału Architektury i Budownictwa UM Katowice, wskazujemy na konieczność wypełnienia tego warunku przez Państwa przed przystąpieniem do remontu.

Taka to już nasza, niestety, niewdzięczna rola, nałożona odgórnie na zarządcę nieruchomości i uwierzcie, że nie ma w tym obszarze miejsca na tak zwane „widzimisię” Spółdzielni.

Poznając zamiary przeprowadzania remontów bez ścisłego trzymania się obowiązujących przepisów lub (co gorsza) wykonywania ich już w takim trybie zastanawiamy się w Spółdzielni czym ludzie kierują się przy podejmowaniu takich właśnie decyzji.

(Dokończenie na str. 7)

MYŚLI na CZASIE

Ciągle rosnącą inflacją, a co za tym idzie – rosnące ceny towarów i usług – odczuwamy wszyscy. Koszty codziennego życia są coraz droższe. Jak pisałam w poprzednim wydaniu „Wspólnych Spraw”, ceny we wrześniu wzrosły prawie o 6% rok do roku, pobijając 20-letni rekord, a najnowszy komunikat Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) stwierdza, że w październiku inflacja w Polsce sięgnęła 6,8%, zaś ekonomiści przewidują, że na przełomie roku inflacja może przekroczyć nawet 7%. W jej wyniku rachunki – za mieszkania, prąd i inne media, a także spłaty kredytów – będą nieustannie wyższe.

Otrzymując od Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej miesięczne rozliczenia kosztów winniśmy mieć świadomość, że wręcz skokowe wzrosty opłat nie zostały w Spółdzielni wygenerowane. Są konsekwencją sytuacji gospodarczej w naszym kraju. A Spółdzielnia spełnia jedynie rolę swoistego buforu pomiędzy społeczeństwem (a dokładnie jego częścią mieszkającą w zasobach KSM), a władzami państwowymi, odpowiedzialnymi (poprzez swoje decyzje) za spiralę inflacyjną. A bufor, jak to bufor – ma za zadanie łagodzenie sił nacisku i uderzeń. Sprawdza się to w kolejnictwie od początku jego istnienia. W przypadku spółdzielczości mieszkaniowej (zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami) po prostu skupia ona na sobie niezadowolone społeczne, jakie w rzeczy samej – bez tego spółdzielczego amortyzatora – kierowane byłoby bezpośrednio w stronę władz.

A te zaskakują. Tak było 7 października br. gdy (po raz pierwszy od 9 lat!) Rada Polityki Pieniężnej, której przewodniczy prezes Narodowego Banku Polskiego, podniosła stopy procentowe (referencyjną z 0,10% do 0,50%). Tak ponownie stało się 3 listopada br., gdy RPP znów wywindowała stopy w górę i tym razem stopa referencyjna dotarła do 1,25%. Spotęguję do skutki, o których nadmieniałam miesiąc temu.

Aby złagodzić skutki wysokich opłat, państwo przewiduje jednak pomoc dla osób i rodzin mniej zarabiających. Przytaczając na łamach naszego spółdzielczego miesięcznika jej różne formy, wskazujemy na możliwości chociaż częściowego obronienia się przed skutkami inflacji. I zachęcamy do skorzystania z nich.

DODATKI MIESZKANIOWE

Istniejącą od dawna formą wsparcia mieszkańców w trudnej sytuacji są

dodatki mieszkaniowe. Jest to znany wszystkim program dopłat do czynszu (a w spółdzielczości mieszkaniowej – opłat za korzystanie z lokali) dla osób mniej zarabiających. Aby z niego skorzystać należy spełnić konkretne warunki. Po zaktualizowaniu zasad dodatek przysługuje:

- osobom mieszkającym w lokalach mieszkalnych, do których przysługuje im spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego,
- osobom mieszkającym w lokalach mieszkalnych znajdujących się w budynkach, stanowiących ich własność, i właścicielom samodzielnych lokali mieszkalnych,

warunkiem, że udział powierzchni pokoi i kuchni w powierzchni użytkowej tego lokalu nie przekracza 60%.

Wysokość dodatku mieszkaniowego stanowi różnicę pomiędzy wydatkami za użytkowanie lokalu, przypadającymi na normatywną powierzchnię użytkową lokalu, a kwotą stanowiącą wydatki ponoszone przez osobę otrzymującą dodatek w wysokości:

- ❖ 15% dochodów gospodarstwa domowego w przypadku osoby samotnej,

1,5 mld złotych, z tym, że kwota ta w budżecie na 2022 r. może wynieść nawet między 3 a 5 mld zł.

Aby skorzystać z zapowiedzianych rządowych dopłat trzeba będzie jednak spełnić kryteria dochodowe. Dla gospodarstw jednoosobowych progmem dochodowym będzie 1.563 zł, a dla wieloosobowych – 1.115 zł. Dopłaty mają również objąć m. in. emerytów ze świadczeniem poniżej minimalnej emerytury, emerytów i rencistów ze świad-

FORMY WSPARCIA W SZALEJĄCEJ INFLACJI

Starajmy się o dopłaty za mieszkania, do prądu i kredytów mieszkaniowych

- najemcom oraz podnajemcom lokali mieszkalnych, zamieszkującym w tych lokalach,
- innym osobom, mającym tytuł prawny do zajmowanego lokalu mieszkalnego i ponoszącym wydatki, związane z jego zajmowaniem,
- osobom, zajmującym lokal mieszkalny bez tytułu prawnego, oczekującym na przysługujący im lokal zamienny lub najem socjalny lokalu.

Należy również spełniać kryterium dochodowe. Dochód obliczany jest jako średnia na podstawie dochodów z 3 miesięcy poprzedzających datę złożenia wniosku, która następnie dzielona jest przez liczbę osób zamieszkujących dane gospodarstwo.

O dodatek można się ubiegać, jeżeli po obliczeniu średni dochód na jedną osobę nie przekracza:

- 40% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej – dla osoby mieszkającej samotnie (aktualnie jest to kwota 2 066,99 zł);
- 30% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej – dla rodziny, w której są co najmniej dwie osoby (obecnie jest to suma 1 550,24 zł).

Ostatnim warunkiem, który należy spełnić jest odpowiednia powierzchnia zajmowanego mieszkania, nie może być ona większa niż powierzchnia określona ustawowo (powierzchnia normatywna). Dodatek mieszkaniowy przysługuje także w sytuacji, gdy powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego przekracza normatywną powierzchnię lokalu, ale nie więcej niż o 30% albo 50% pod

- ❖ 12% dochodów gospodarstwa domowego w gospodarstwie 2 do 4-osobowym,
- ❖ 10% dochodów gospodarstwa domowego w gospodarstwie 5-osobowym i większym.

Szczegółowe informacje na temat przyznawania dodatków mieszkaniowych oraz kryteriów ich przyznawania są dostępne na stronie internetowej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Katowicach. Zachęcam osoby spełniające wskazane warunki do skorzystania z dodatków mieszkaniowych. Z wieloletniego doświadczenia wiemy w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, że uzyskane tą drogą środki finansowe (uwaga: – przekazywane są one przez MOPS bezpośrednio do Spółdzielni jako zarządcy mieszkań) pozwoliły wielu naszym mieszkańcom wyjść obronną ręką z perypetii finansowych w jakich się znaleźli. Uratowali dla siebie to co najważniejsze: mieszkanie.

DOPLATY DO RACHUNKÓW ZA PRĄD

W związku z ogromnymi wzrostami cen energii na rynkach europejskich, na początku października komisarz Unii Europejskiej ds. energii zaapelowała do krajów członkowskich o rozważenie pomocy gospodarstwom domowym, czy przedsiębiorstwom w trudnej sytuacji finansowej. Na podstawie opublikowanych już zapowiedzi (tutaj jednak zastrzegam się: – nie są to ostateczne uchwalone decyzje) wiadomo, że polski rząd zapowiedział pomoc w postaci dopłat do rachunków za prąd w wysokości co najmniej

cznieniem równym najniższej emeryturze oraz rodziny wielodzietne w trudnej sytuacji. Minister Klimatu i Środowiska zapowiedział, że kwota wsparcia może w ciągu roku sięgnąć nawet ponad 800 zł (pomiędzy 324 a 876 zł w okresie roku).

Projekt noweli Prawa energetycznego oraz niektórych innych ustaw zakłada także zdefiniowanie tzw. ubóstwa energetycznego oraz m. in. zmienia kryteria przyznawania dodatku energetycznego, poszerza krąg osób kwalifikujących się jako odbiorcy wrażliwi, oraz ma wprowadzić zakaz wstrzymania dostaw prądu dla tej grupy odbiorców w okresie od 1 listopada do 31 marca oraz w soboty i w dni uznane ustawowo za wolne od pracy. Projektowane przepisy dotyczące dodatków energetycznych dokonują modyfikacji wysokości limitów zużycia energii elektrycznej w gospodarstwach domowych poprzez ich zmianę i dodanie nowego limitu, dla gospodarstw domowych składających się z 6 i więcej osób.

Zmiany rozszerzą również grupę beneficjentów na osoby, które nie mogły starać się o dodatki z powodu zbyt dużego metrażu mieszkania. Według szacunków ministerstwa liczba beneficjentów dodatków energetycznych wzrosnąć do ok. 2,63 mln gospodarstw domowych (co piąte gospodarstwo, prawie 20%).

Projektowane zmiany wynikają z konieczności wdrożenia przez Polskę do krajowego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/944 z dnia

(Dokończenie na str. 10)

(Dokończenie ze str. 4)

towanymi nie przez administracją spółdzielczą ale przez policję lub straż miejską) i popartym w sądzie zeznaniami świadków. W spełnieniu tych warunków mieści się realność owej ostatecznej sankcji. Jeśli nie było zgłoszeń do służb porządkowych i nie ma protokołów z ich interwencji, a także jeśli brak świadków zdarzeń zeznających przed sądem – wniosek Spółdzielni staje się prawnie bezzasadny i jest odrzucony, zaś wnioskująca Spółdzielnia zostaje obciążona kosztami postępowania sądowego.

Po zmianach legislacyjnych – wprowadzanych konsekwentnie od 2000 roku w kolejnych nowelizacjach ustaw związanych ze spółdzielczością mieszkaniową – omówione tutaj kwestie (oraz sporo innych) zostały przeniesione z dawnej kompetencji spółdzielni do wyłączności sądów. W praktyce więc wszelkie zatargi międzysąsiedzkie, jeśli zawiedzie mediacja samorządowej Rady Osiedla, muszą być rozstrzygane sądownie. A zatem kolejność działań musi być następująca: incydent – interwencja

policji i jej protokół – wniosek do sądu – absolutna konieczność osobistego zeznania świadka – sądowy proces i wyrok.

Naturalnie obok licznych tarć międzysąsiedzkich, które zgłaszane są praktycznie każdego tygodnia, do Zarządu KSM trafiają znacznie poważniejsze, zindywidualizowane, kwestie. Z nadzieją na interwencyjną pomoc.

Oto przykład. Pani w wieku wielce senioralnym, do nie tak dawna członkini Spółdzielni, w formie darowizny przekazała swe mieszkanie wnukowi, na (nieujętej pisemnie, ale ustnie uzgodnionej) zasadzie dożywotniego zamieszkiwania w jednym z pokoiów lokalu. Wnuk, sięgając do argumentu letniej aury i obaw

związanych z koronawirusową pandemią, wywiózł babcię do rodziny na wieś. Ponadroczne domaganie się powrotu do Katowic, do swego pokoju (w mieszkaniu będącym już formalną własnością wnuka) nie przynosiło żadnego efektu. Zdeterminowana seniorka zmobilizowała siły i samodzielnie, pociąganiem powróciła do Katowic. Dotarła do domu i ...nie mogła otworzyć drzwi wejściowych mieszkania, w którym przeżyła pół wieku. Zamki zostały zmienione. O pomoc w otwarciu lokalu poprosiła więc Spółdzielnię. Tego zrobić nie możemy. Byłoby to włamanie. Pojmując dramatyczną sytuację naszej dawnej członkini (mocą znowelizowanej ustawy wykreślonej z grona członkowskiego), jesteśmy jednak

bezsilni. Nie możemy wkraczać w takie rodzinne zakłamania.

Przykro mi, że mój listopadowy felieton ma taką minorową wymowę. W późnolistopadowej, zimnej i mokrej aurze. Ale przecież wszyscy wiemy, że tak nie będzie przez cały rok. Po jesieni i zimie znów wiosna i lato do nas zawitają. A czy i tak będzie w międzysąsiedzkim i rodzinnym pożyciu – to już nie od pór roku, ale od nas samych zależy. Od wykazanej w tych refleksjach niezbędności równego wypełniania praw i obowiązków przez wszystkich. W Spółdzielni. W rodzinie. W życiu.

Z poważaniem
KRYSTYNA PIASECKA

LUSTRACJA POZYTYWNE OCENIŁA INWESTYCJĘ PARKINGOWĄ I MODERNIZACJĘ BUDYNKÓW

(Dokończenie ze str. 3)

fikacji najwyższą i równą ilość 6 punktów uzyskały oferty firm: Biuro Biegłych Rewidentów „Eko-Bilans”, Biuro Rachunkowe 7x7 mgr Zofia Jakubiec, KPW Audytor Sp. z o.o., POL-TAX 2 Sp. z o.o.

Po przeprowadzonej analizie i dyskusji Rada Nadzorcza zdecydowała jednogłośnie o powierzeniu przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego Spółdzielni Biuro Rachunkowemu 7x7 mgr Zofia Jakubiec.

Następnie Rada Nadzorcza przyjęła do wiadomości informację Zarządu na temat wytycznych do Planu gospodarczego Spółdzielni i programu działalności społecznej i kulturalnej KSM na 2022 rok, jakie zostały skierowane do wszystkich osiedli i zakładów celowych.

Ponieważ w rejonie ulic Uniwersyteckiej oraz Plebiscytowej oprócz budynków mieszkalnych KSM znajdują się także garaże, Rada Nadzorcza w następnym punkcie obrad zajęła się sprawą ustanowienia użytkowania

na rzecz każdorazowych właścicieli lub użytkowników tamtejszych działek garażowych. Kwestia przeanalizowana została wcześniej przez Komisję Inwestycyjno-Techniczną, z której opinią Rada zapoznała się. Po merytorycznej dyskusji RN podjęła dwie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości gruntowych przy ul. Uniwersyteckiej oraz ul. Plebiscytowej.

Na zakończenie obrad, w związku z przypadającym w roku 2022 jubileuszem 65. rocznicy utworzenia Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, na wniosek Komisji Społeczno-Kulturalnej RN, została podjęta uchwała o zawieszeniu w przyszłym roku obowiązku częściowej partycypacji w kosztach imprez i pobierania odpłatności od uczestników, biorących udział w formach odpłatnych (np. wycieczki) od wysokości co najmniej 40% kosztów imprezy do poziomu nie mniejszego niż 20% (decyzja w zakresie procentowym była w uznaniu Rad Osiedli).

REMONTY – TAK, NARUSZENIA „REMONTOWE” – NIE

(Dokończenie ze str. 5)

Z prowadzonych rozmów wyłania się kilka powodów. Bardzo częstą przyczyną jest chęć przeprowadzenia robót możliwie najmniejszym kosztem, chociaż i tak sięgającym czasami wielu tysięcy złotych. Z tego powodu, uważając się za „złotą rączkę”, mieszkaniowe przeróbki wykonuje się niekiedy samemu, nie zapoznawszy się z formalno-prawnymi warunkowaniami.

Powierzając jednak prace zewnętrzny wykonawcom nie zawsze zwraca się uwagę, czy są oni rzeczywiście kompetentni, ze stosownymi uprawnieniami w tej dziedzinie, czy tylko tańsi od licencjonowanych firm. Sprowadza się to niekiedy do działania „psim śwędem” z nadzieją, że „jakoś to będzie”. To wtedy np. nie jest zamawiany stosowny kontener lub wielki wór na odpady budowlane lecz powstający gruz jest chyłkiem podrzucany do zwykłych, osiedlowych pojemników na śmieci. To wtedy akceptuje się uzasadnienie wykonawcy (przy powstających jednak osobistych wątpliwościach co do poprawności realizowanych prac), sprowadzające się do opinii: „panie, przecież nikt tego nie będzie u pana w mieszkaniu sprawdzał”. A jednak sprawdza się! Naturalnie nie w formie odbioru wykonanego remontu, ale przez wyjście na jaw (po pewnym czasie) dokonanych szkód, powstania konieczności naprawy tego, co przy

okazji własnych robót zniszczono, naruszono u innych w sąsiedztwie.

Są też przypadki świadomego działania wbrew znanym sobie (w większym lub mniejszym stopniu) rygorów i uwarunkowań budowlanych. Jest to postępowanie przypominające prowadzenie samochodu wbrew przepisom kodeksu drogowego. Do jakich wypadków dochodzi na polskich drogach nie muszę tu pisać. Skala remontowo - budowlanych wykroczeń (ba, nawet przestępstw) nie jest tak wielka, ale przecież nie mogą być one ignorowane. Zdarzył się też kuriozalny przypadek ideologicznego negowania obowiązujących przepisów, bo przecież zostały one uchwalone w PRL, w 1961 roku, więc – zdaniem przeprowadzającego w swoim mieszkaniu remont – „w wolnej Polsce nie obowiązują”. Zdumiewa, że znając rok, z którego pochodzi ustawa „Prawo budowlane”, w oparciu o którą został zbudowany dom tego mieszkańca, ów nie chciał zauważyć wielu, w tym także bardzo niedawnych, jej nowelizacji.

Na koniec jeszcze raz zachęcam do korzystania z naszej strony internetowej będącej bogatym źródłem informacji i porad nie tylko w zakresie remontów podobnie jak i zachęcam do korzystania z „e-KartyLokalu”, ale i o niej informację znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej oraz w administracjach osiedli i dyrekcji Spółdzielni.

Żołnierz – powstaniec – bohater ALFONS ZGRZEBNIOK

Alfons Zgrzebnik urodził się 16 sierpnia 1891 r. w Dziergowicach pod Koźlem. Najstarsze wzmianki o tej wsi pochodzą z 1274 roku. Wówczas to, na ziemiach należących do księcia Raciborskiego, rycerz Henryk założył osadę Dziergowiec (niem. Dziergowitz, w latach 1931-45 Oderwalde).

Alfons był pierwotnym synem z dziewięciorga dzieci Juliusza, miejscowego szewca, współzałożyciela Towarzystwa Rolników i Robotników oraz Eleonory z domu Rakoczy, właścicielki sklepu. Oboje rodzice mieli także gospodarstwo rolne. Miał trzech braci: Antoniego, Franciszka i Jana oraz pięć sióstr: Marię, Ludwinę, Reginę, Agnieszkę i Eufrozynę. Nazwisko panięńskie matki miało w przyszłości stać się pseudonimem wojskowym Alfonsa Zgrzebnika.

Ukończył szkołę podstawową w Dziergowicach, a potem w roku 1909 gimnazjum w Raciborzu. Podczas nauki, ze względu na przynależność do Kółka Narodowego, groziło mu relegowanie z gimnazjum, czego uniknął dzięki bardzo dobrym wynikom kształcenia. W latach 1909–1914 studiował filozofię, ekonomię i teologię na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie wstąpił do koła polskiej tajnej organizacji „Zet”.



Alfons Zgrzebnik
był odznaczony Orderem Virtuti Militari

Wybuch I wojny przerwał Zgrzebnikowi studia. W listopadzie 1914 roku został powołany do cesarskiej armii niemieckiej, walczył na froncie zachodnim i wschodnim. Został trzykrotnie ranny. W roku 1917 dosłużył się stopnia porucznika. Kilka dni przed końcem wojny został zdemobilizowany i powrócił do Dziergowic.

Niedługo nawiązał kontakt z komendanturą Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Od lutego 1919 r. organizował POW GŚ w powiatach kozielskim i raciborskim. Jako komendant dążył do zaopatrzenia swoich ludzi w broń. Wykradano ją z koszar i kupowano od zdemoralizowanych funkcjonariuszy Grenzschutzu. Zgrzebnik organizował wielokrotnie akcje zdobycia broni oraz amunicji z niemieckich koszar mając na sobie niemiecki mundur. Wprowadzał żołnierzy niemieckich w błąd fałszywymi rozkazami sugerującymi, iż dowodzi tajną operacją niemieckiego dowództwa.

Jeszcze w lutym 1919 r. wszedł w skład Komitetu Wykonawczego POW. 18 kwietnia 1919 r. wraz z Józefem Grzegorzkiem, Wiktorem Rumpfem i Adamem Całą z POW GŚ pojechali do Poznania, do Naczelnej Rady Ludowej, gdzie spotkał się m.in. z gen. Józefem Dowborem-Muśnickim i Wojciechem Korfantym. Nie zdobył zaufania Korfanta lansując zamiar natychmiastowego wybuchu powstania na Śląsku.

W pierwszych dniach lipca A. Zgrzebnik został mianowany przez poznańską Naczelną Radę Ludową głównym komendantem POW Górnego Śląska. Z racji pełnienia tej funkcji został naczelnym dowódcą I. Powstania Śląskiego, które wybuchło w nocy z 16 na 17 sierpnia 1919 r. Zgrzebnik wiedząc po krótkim pobycie w Warszawie, że pomoc z Polski nie nadejdzie, mając rozecznanie, że powstańcom brakuje amunicji, a Niemcy ściągają

(Dokończenie na str. 10)

OSIEDLE IM. ALFONSA ZGRZEBNIOKA MURALEM CZCI SWEGO PATRONA

(Dokończenie ze str. 1)

otrzymało imię Alfonsa Zgrzebnika (szerzej postać bohatera komendanta powstań śląskich prezentujemy obok).

Zwieńczeniem pierwszego z projektów była przeprowadzona 20 października 2021 roku uroczystość odsłonięcia na budynku KSM przy ul. Łabędziej 21 muralu upamiętniającego Śląskiego bohatera powstańczego – Alfonsa Zgrzebnika – Rakoczego” – Kawalera Orderu Orła Białego.

Patronat Narodowy nad upamiętnieniem tej postaci i wykonaniem muralu sprawował prezydent Rzeczypospolitej Polskiej **Andrzej Duda**. Patronatu honorowego udzielił prezydent Miasta Katowice **Marcin Krupa** i dyrektor katowickiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej **Andrzej Sznajder**. Mural, według koncepcji i projektu graficznego **Igora Popławskiego**, wykonał plastyk o artystycznym pseudonimie **Czerwonny Pies** (czyli **Robert Gilarski**), a opiekę merytoryczną sprawowali eksperci z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu.

Aktu przecięcia wstęgi na odsłanianym muralu dokonali prezes Zarządu KSM **Krystyna Piasecka**, wiceprezydent Katowic **Waldemar Bojarun** i prezes Zarządu Fundacji Da Moc **Agata Kaczmarczyk**.

Pośród licznie zgromadzonych uczestników uroczystości i jej obserwatorów, obok mieszkańców osiedla i osób z innych osiedli i klubów naszej Spółdzielni byli członkowie Rady Nadzorczej KSM z jej przewodniczącym **Józefem Zimmermannem** i sekretarzem **Teresą Pruchnicką**, będącą jednocześnie przewodniczącą Rady Osiedla im. A. Zgrzebnika, wiceprezesa Zarządu **Zbigniew Olejniczak** i **Teresa Ślaskiewicz**, zastępca dyrektora KSM **Waldemar Wojtasik**. Przybyli Wojskowy Komendant Uzupelnień ppłk **Andrzej Kłus**, zastępca szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Katowicach ppłk **Adrian Klimek**, proboszcz parafii św. Michała Archanioła ks. dr **Marek Spyra**.

Serdecznie przez zgromadzonych powitana została **Józefa Miszczyk**, cioteczna wnuczka Alfonsa Zgrzebnika, która przyjechała z Krakowa. To ona, w imieniu rodziny bohatera, odbierała w tym roku z rąk prezydenta RP najwyższe polskie odznaczenie Order Orła Białego przyznane pośmiertnie A. Zgrzebnikowi. W emocjonalnym wystąpieniu mówiła o drodze życiowej swego wielkiego krewnego.

W trakcie uroczystości moderowanej przez **Grzegorza Płonkę**, ppłk Adrian Klimek odczytał list skierowany do jej uczestników przez ministra obrony narodowej **Mariusza Błaszczaka** z podziękowaniami za zaangażowanie w akcję MON „Mur, ale historia Wojska Polskiego”. Zabierając głos w imieniu miejskich władz samorządowych – prezydenta i Rady Miasta **Waldemar Bojarun** wraz z podziękowaniami i wyrazami uznania dla organizatorów patriotycznego przedsięwzięcia upamiętniającego wybitnego dowódcę powstań śląskich przypomniał, że imię Alfonsa Zgrzebnika w wykazie ulic Katowic istnieje już od 20 października 1951 roku.

Słowo historyczne poświęcone Alfonsowi Zgrzebnikowi i powstaniom śląskim wygłosił dr **Wojciech Moś**.

Wraz ze swymi pedagogami w tej wielkiej lekcji patriotycznej uczestniczyli mundurowi wychowankowie **XV Liceum Ogólnokształcącego im. Rotmistrza Witolda Pileckiego** z dyrektorem **Edytą Porządnicką-Lamch** oraz uczniowie **Szkoły Podstawowej nr 65 im. Gustawa Morcinka** z dyrektorem **Łukaszem Rabstajnem**.

Pięknymi występami artystycznymi uroczystość została okraszona przez działający przy Miejskim Domu Kultury „Bogucice - Zawodzie” Śląski Ludowy Zespół Śpiewaczy „Zawodzianki” pod kierunkiem **Stanisława Wodnickiego** oraz **Koło Miłośników Pieśni Śląskiej** działające przy MDK „Ligota” pod kierunkiem **Grzegorza Płonki**.

Zainteresowaniem, zwłaszcza młodszych uczestników tego spotkania, cieszyły się namiotowe stoiska informacyjne z prezentacją możliwości nauki w szkołach mundurowych oraz podjęcia służby wojskowej, szczególnie w wojskach obrony terytorialnej.

O bezpieczeństwo sanitarne dbali nauczyciele z **MEDYK Katowice - Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego**, którzy przygotowali punkt zabezpieczenia medycznego.

Częstowano się specjałami kuchni śląskiej – żurem, wodzionką, żymlokami i krupniokami przygotowanymi i ofiarowanymi przez **Restaurację Lawendową** oraz pysznymi, słodkimi kołoczami z **Firmy Rodzinnej Emilia Kristof** – którym przekazujemy gorące podziękowania. Podobne słowa kierujemy do firmy **Czerwiński Trans** za zapewnienie i sponsorowanie usług transportowych.

Patronat medialny nad wydarzeniem sprawowały **TVP3**, **Radio Katowice**, **TVS Silesia**, **Wspólne Sprawy**, **Portal Katowice Dziś** i **Europerspektywy**, a dofinansowanie przekazało Ministerstwo Obrony Narodowej.

MALOWANIE MURALU



Mural upamiętniający postać Alfonsa Zgrzebnika zaprojektował **Igor Popławski**, a jego wykonawcą był **Robert Gilarski**, jako artysta streetowy używający pseudonimu Czerwonny Pies. Wielodniowemu powstawaniu dzieła sprzyjała słoneczna, jesienna pogoda i towarzyszyło duże zainteresowanie przechodzących osób.

Publikujemy fotografię pokazującą jak przebiegała praca na budynku przy ul. Łabędziej 21 oraz zdjęcie twórców muralu **I. Popławskiego** (z lewej) oraz **R. Gilarskiego**, w towarzystwie **Agaty Kaczmarczyk**, prezeski Zarządu Fundacji Da Moc.

Tak było podczas uroczystości



ALFONS ZGRZEBNIOK

znaczące siły, wydał rozkaz zaprzestania starć, żeby nie dopuścić do masakry insurekcyjnych oddziałów. Po upadku powstania organizował pomoc dla rodzin powstańczych, pełnił obowiązki szefa sekcji wojskowej Komisariatu Rad Ludowych Śląskich z siedzibą w Sosnowcu.

Jednocześnie POW Górnego Śląska rozpoczęła przygotowania do kolejnego powstania. Rozkazem gen. Józefa Hallera z 19 września 1919 r. powołano Milicję Górnośląską, zaś Zgrzebnik od samego początku uczestniczył w organizowaniu jej oddziałów.

Ponieważ postanowieniem Traktatu Wersalskiego podpisanego 28 czerwca 1919 roku na Górnym Śląsku miał zostać przeprowadzony plebiscyt pod nadzorem Międzynarodowej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej, przeto przybyła ona wraz z wojskami francuskimi i włoskimi do Opola. Rząd polski mianował Wojciecha Korfańtego Komisarzem Plebiscytowym, a POW Górnego Śląska otrzymała zadanie ochrony polskich biur i wieców plebiscytowych. Siedzibą polskiego komisariatu był hotel „Lomnitz” w Bytomiu. Gdy nocą z 27 na 28 maja 1920 r. bojówki niemieckie zaatakowały Polski Komisariat Plebiscytowy Alfons Zgrzebnik na czele członków POW (formalnie działających jako Centrala Wychowania Fizycznego) powstrzymał atak niemieckiej organizacji bojowej Selbstschutz, do czasu przybycia wojsk francuskich.

Trwające niezależnie od kwestii gotowania się do plebiscytu przygotowania do kolejnego powstańczego zrywu zaowocowały wystąpieniami zbrojnymi w nocy z 17 na 18 sierpnia 1920 r. Alfons Zgrzebnik ponownie został komendantem tego II. Powstania, którego rząd polski nie był w stanie wesprzeć, gdyż toczyła się właśnie wojna Polaków z rosyjskimi bolszewikami. 22 sierpnia aliancy oficerowie wezwali Zgrzebnika do zaprzestania walk. Walki trwały do 24 sierpnia, dopóki nie została rozwiązana niemiecka Sicherheitspolizei (SiPo). Na jej miejsce powołano



Order Orła Białego przyznany Alfonsowi Zgrzebnikowi w 2021 roku

Policję Plebiscytową składającą się po połowie z Niemców i Polaków. Nazajutrz Alfons Zgrzebnik rozwiązał Polską Organizację Wojskową Górnego Śląska.

Po plebiscycie i jego mało korzystnych dla Polski wynikach, gdy w nocy z 2 na 3 maja 1921 roku wybuchło III. Powstanie Śląskie, a Wojciech Korfańty ogłosił się jego dyktatorem, Alfons Zgrzebnik został szefem oddziału personalnego Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych, a potem znalazł się w sztabie 1 Dywizji Wojsk Powstańczych.

W 1922 roku, po podziale Górnego Śląska i przejściu części jego terytorium przez Polskę, Zgrzebnik podjął pracę jako nauczyciel wychowania fizycznego w Gimnazjum Klasycznym w Królewskiej Hucie (obecnie Chorzów). We wrześniu tegoż roku został odznaczony przez Józefa Piłsudskiego Krzyżem Virtuti Militari. Nadal był aktywny. Publikował artykuły w wielu pismach, a od 1924 roku redagował „Młodą Polskę”, organ Związku Młodzieży Pracującej „Jedność”, działającą przy Narodowej Partii Robotniczej. Ponadto był redaktorem „Gazety Śląskiej”.

W 1923 roku założył Związek Powstańców Śląskich skupiający uczestników trzech górnośląskich zbrojnych zrywów. W tym samym roku ożenił się z **Helena Woźniak**. Od roku 1927 do 1931 służył w Wojsku Polskim w stopniu kapitana. Pod koniec lat dwudziestych został pracownikiem ekspozytury polskiego wywiadu wojskowego w Wolnym Mieście Gdańsku (w Biurze Informacyjnym – BIG). Jako kierownik referatu w Wydziale Wojskowym Komisariatu Generalnego RP podczas wykonywania jednego z zadań wywiadowczych ledwie uszedł z życiem z niemieckiej zasadzki. Ze względu na zagrożenie został odwołany do Sztabu Głównego w Warszawie, w którym pełnił służbę do 1932 r. W cywilu został naczelnikiem Wydziału Pracy i Opieki Społecznej w Urzędzie Wojewódzkim w Toruniu, a w roku 1934 dostał nominację na stanowisko wicewojewody białostockiego.

Zmarł nagle na serce 31 stycznia 1937 r. podczas urlopu w Marcinkowicach koło Nowego Sącza. 6 lutego 1937 został pochowany – zgodnie z wcześniej wyrażoną wolą – na cmentarzu komunalnym w Rybniku w Kwaterze Dowódców Powstań Śląskich.

W związku z obchodami jubileuszu setnej rocznicy wybuchu III. Powstania Śląskiego prezydent RP Andrzej Duda 2 maja 2021 roku nadał pośmiertnie Alfonsowi Zgrzebnikowi - **Order Orła Białego**, jako wyraz najwyższego szacunku wobec jego znamienitych zasług na rzecz suwerenności i niepodległości Państwa Polskiego.

Sylwetkę Alfonsa Zgrzebnika na łamach „Wspólnych Spraw” w cyklu „Patroni naszych osiedli” prezentowaliśmy już w roku 2009, w numerze 220/221. Przytaczamy tutaj końcowy fragment tego tekstu, autorstwa red.

Zbigniewa Czernickiego, który wykonał także na rybnickim cmentarzu reproduktowane zdjęcie.

Alfons Zgrzebnik spoczywa na cmentarzu komunalnym w Rybniku w kwaterze opatrzonej napisem: „Tu spoczywają dowódcy Powstań Śląskich” umiejscowionej wśród mogił bohaterów powstańczych zrywów lat 1919, 1920 i 1921. Na pomniku, pod krzyżem na czarnej tablicy, złotymi literami wypisane są nazwiska: **Alfons Zgrzebnik (1891-1937), Jan Dziuba (1882-1938), Wilhelm Bluszcz (1896-1943), Józef Michalski (1889-1947), Maksymilian Iksal (1895-1947).**

Na obejmującej je swoim „ramieniem” murowanej ścianie, wykuty jest fragment Hymnu Śląskiego, ze słowami Stanisława Rybki, do którego muzykę skomponował **Feliks Nowowiejski (autor muzyki m.in. do powszechnie znanej „Roty” napisanej przez Marię Konopnicką):**

**„Minęły już wieki niewoli,
kajdany rozszarpał śląski lud,
A z krwi naszej, z tego co boli,
Ojczyzna powstała jako cud”.**

Obok nich, wśród kwiatów, czuwa nad grobami bohaterów kamienna postać powstańca, z symboliczną trąbką na kolanach...



Grob Alfonsa Zgrzebnika na cmentarzu w Rybniku

Starajmy się o dopłaty za mieszkania, do prądu i kredytów mieszkaniowych

(Dokończenie ze str. 6)

5 czerwca 2019 r. w sprawie wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej oraz zmieniającej dyrektywę 2012/27/UE (Dz. Urz. UE L 158 z 14.6.2018, str. 125).

Wspomniana dyrektywa 2019/944 wprowadza i ujednolica zasady dotyczące wytwarzania oraz dystrybucji i magazynowania energii elektrycznej, kładąc duży nacisk na ochronę konsumentów oraz konkurencyjność i przejrzystość rynku energetycznego w całej Unii Europejskiej.

DOPLATY DO RAT KREDYTU

Kredytobiorcy, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji finansowej mogą

również skorzystać z pomocy z Funduszu Wsparcia Kredytobiorców oferowanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK).

Aby zakwalifikować się do uzyskania pomocy należy spełnić jeden z warunków:

- osoba bezrobotna, która straciła pracę nie z własnej winy,
- osoba, która swoim dochodem pomniejszonym o kwotę spłaty raty kredytu kwalifikuje się do pomocy społecznej,
- miesięczne koszty obsługi kredytu mieszkaniowego przez kredytobiorcę przekraczają 50% dochodu w gospodarstwie domowym.

Jednocześnie osoba ubiegająca się o pomoc nie może:

- ❖ być właścicielem innej nieruchomości – mieszkania lub domu;
- ❖ posiadać spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej lub posiadać takie prawo w okresie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku;
- ❖ posiadać roszczenia o przeniesienie na niego prawa własności lokalu mieszkalnego, domu jednorodzinnego, spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej lub posiadać takie roszczenie w okresie

6 miesięcy przed złożeniem wniosku.

Maksymalnie można uzyskać pomoc w wysokości 2.000 zł miesięcznie, przez maksymalny okres 36 miesięcy. Pomoc w ramach Funduszu Wsparcia Kredytobiorców jest zwrotna, ale nieoprocentowana. Spłatę rozpoczyna się po 2 latach i można (za zgodą banku) rozłożyć ją do 12 lat.

Szczegółowo warunki przyznania dopłaty do spłaty kredytu opisuje Ustawa z dnia 9 października 2015 r. o wsparciu kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyt mieszkaniowy i znajdują się w trudnej sytuacji finansowej.

Osiedlowe zmiany – po remontach i modernizacjach

Sukcesywnie, przez niemal cały rok (z wyłączeniem niesprzyjających zimowych miesięcy), w osiedlach naszej Spółdzielni prowadzone są prace remontowe i modernizacyjne. Budynek i ich otoczenie zmieniają swe oblicze. To właśnie na takie dokonania przeznaczane są pieniądze, jakie z comiesięcznych opłat za mieszkania gromadzone są na funduszu remontowym. Zgodnie z obowiązującymi w KSM zasadami, jest on dzielony na część ogólnospółdzielczą „A” oraz na 17 części osiedlowych „B” – będących w wyłącznej dyspozycji danego osiedla.

W tym wydaniu „Wspólnych Spraw” pokazujemy efekty robót zakończonych w ostatnim czasie w osiedlach Murcki, Szopienice i Zawodzie.



Osiedle Szopienice: (z lewej) tak się prezentuje po termomodernizacji budynek przy ul. Morawa 119F i nowe drzwi wejściowe do domu przy ul. Osiedlowej



Nowe drzwi wejściowe do budynku przy ul. Bednorza 34 w Szopienicach



Zmodernizowana winda w budynku przy ul. Osiedlowej 11 w Szopienicach



Osiedle Murcki: tak teraz wygląda budynek przy ul. Bohdanowicza 14



Osiedle Zawodzie: nowe balkony w domu przy ul. 1 Maja 110

Kluby mają sposoby jak przechować barwne skarby przez cały rok

ZANURZENI W KOLOROWEJ JESIENI



Dzień Seniora w Kole Emerytów klubu „Centrum”



Jesienny spacer klubowiczek z klubu „Centrum”



Na wycieczce z Giszowca do Goczalkowic

Piękna, chciałoby się powiedzieć, malarska jesień, przyciąga wzrok swoimi kolorami, zachęca do spacerów wśród barwnych krajobrazów, kusi swoimi darami, byśmy jej uroki mogli zatrzymać w wazonach, na półkach, gdzie poukładamy kompozycje z liści, czy kasztanów lub żółędzi. W naszych spółdzielczych placówkach, w październiku dominował zachwyt tą urodziwą, przebogata porą roku i to ona stanowiła główną inspirację w przeprowadzaniu klubowych wydarzeń.

DZIEŃ SENIORA WYJAZDOWY I KLUBOWY

Dział Społeczno-Kulturalny zorganizował wyjazd do Biskupic. W dwóch turach wzięli w nim udział bywalcy klubów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej: „Centrum”, „Pod Gwiazdami”, „Juwenia” oraz „Trzynastka” i – jak nam wiadomo – ta eskapada przyniosła im wiele miłych wrażeń. Przede wszystkim przyczyniły się do tego piękne okolice Gór Sokolich, a więc i Jury Krakowsko-Częstochowskiej, które tonąc w złocisto-czerwonych barwach jesieni, dodatkowo zyskiwały na urodzie. Po wtóre, program wypadu przewidywał wesoło i ciekawie spędzony czas, a więc udział w warsztatach rękodzielniczych, spacer, grzybobranie, a także biesiadowanie przy miejscowych piosenkach oraz wspólnym śpiewaniu.

Tak wspominała ją pani Ania z GCK: – *Już na wstępie, uczestnicy wypili kawę, wymienili spostrzeżenia dotyczące położenia i możliwości odwiedzenia ośrodka Sokole Ranczo, a potem rozpoczęło się artystyczne szaleństwo! Każdy z uczestników miał okazję wykreować własnego anioła. Gipsowe*

białe figurki, pędzel, farby, szczypta wyobraźni i własna figurka aniołka gotowa! Przed rozpoczęciem pracy, w anielskie klimaty wprowadził uczestników pan prowadzący warsztaty. Kiedy dzieła plastyczne były gotowe, uczestnicy posilili się pyszną zupą zwaną zalewajką i rozpoczęła się część muzyczna tej imprezy. Repertuar był różnorodny. Rozpoczęliśmy od piosenek znanych i lubianych, a zakończyliśmy na szlagierach z lat sześćdziesiątych. Akompaniujący akordeonista był pełen uznania dla umiejętności wokalnych grupy.

Kolejną atrakcją wyjazdu było przypadkowe grzybobranie przy okazji spaceru romantyczną i szalenie w tym czasie malowniczą „aleją brzoź” położoną na terenie ośrodka, żółdki zaś rozpięczone zostały pieczoną kielbasą, krupniakiem i chlebem ze smalcem. Wszyscy uczestnicy imprezy orzekli, że wyjazdowe świętowanie Dnia Seniora to był wspaniały pomysł!

Z pewnością wiele wrażeń dostarczyło wyjazdowe świętowanie Dnia Seniora, ale i na miejscu, w swoim przytulnym klubie, miło można było spędzić świąteczny czas. Tak było w „Centrum”, w Kole Emerytów. Uczestnicy we własnym zakresie przygotowali poczęstunek dzieląc się dobrem i życzliwością, były niespodzianki i upominki a spotkaniu towarzyszyła radość świętowania i miłych konwersacji.

WŚRÓD OBRAZÓW

W klubie „Józefinka” odbyło się otwarcie wystawy prac **Andrzeja Zycha**, który po 30-letniej przerwie powrócił do malowania. Obecnie jest aktywnym członkiem Grupy Malarskiej Zawo-

dzie. Tworząc swoje obrazy inspirował się ekspresjonizmem, impresjonizmem oraz malarstwem intuicyjnym tzw. Vedic Art, której twórcą był szwedzki artysta Curt Kallman.

Andrzej Zych malując odkrywa siebie przez kolor, bliskość natury. Inspirują go i wciągają w swoją przestrzeń, kształty, kolory i płaszczyzny, które niemal same decydują o swoim położeniu na płótnie. Artysta emanuje ciepłem i spokojem, tworzy, kierując się intuicją i sercem i takie też są jego obrazy. Podczas otwarcia gościem był poeta **Mariusz Szczepaniak**, który zaprezentował swój tom wierszy pt. „Trzeba tulić życie do siebie”.

Nie tylko mieszkańcy Wełnowca mogli cieszyć się obcowaniem ze sztuką malarską. Pisaliśmy już o ekspozycji w Giszowieckim CK, a ponieważ trwała ona przez cały miesiąc, to również w październiku giszowianie mogli jeszcze oglądać prace **Marii Rembalskiej**. Warto dodać, że „Kobiety Punkt Widzenia” – bo taki nosiła tytuł wystawa – cieszyła się dużą frekwencją i przyciągała także klubowiczów z innych placówek KSM.

Tymczasem „Juwenia” wraz z innymi klubowiczami uczestniczyła także w plastyczno-patriotycznym wydarzeniu, a mianowicie w odsłonięciu muralu Alfonsa Zgrzebnika. O tym wydarzeniu szeroko piszemy w innym miejscu „Wspólnych Spraw”.

SÓWKI, JEŻE I INNE CUDA

Jak się rzekło, jesień inspirowała do plastycznej próby sił, bo patrząc na barwne liście, korale jarzębiny, kasztany czy żółędzie, aż się chce sporządzić z nich dekorację do swojego domu, aby zachować



Tak podczas wyjazdu do Biskupic malowane były figurki aniołków...



... a to już gotowe dzieła

Kluby mają sposoby jak przechować barwne skarby przez cały rok

ZANURZENI W KOLOROWEJ JESIENI

piękno jesieni w czasie, gdy rok przejdzie w fazę szarugi. „Józefinka” w tej kwestii wykazała ogromną aktywność i przygotowała wiele, ciekawych propozycji plastycznych.

Jedną z nich były warsztaty, w trakcie których wykonywano kwiaty z liści i kasztanów. Pierwsze skojarzenie z hasłem „dekoracje jesienne” to kolory złoty, czerwony, pomarańczowy. Barwy, które przywodzą na myśl liście, dary natury, ciepłe światło jesiennego słońca oraz dodają energii i optymizmu. Kwiaty z liści to prosta jesienna dekoracja, wykonuje się ją bardzo szybko, a efekt zachwyci każdego. Korzystając z kolorowych liści dębu czerwonego, panie stworzyły piękne, niepowtarzalne jesiennie bukiety, które dobrze jest utrwalić bezbarwnym lakierem.

i kolorowe włóczki, tworzyli jedyną w swoim rodzaju, sympatyczną, kolorową sówkę.

Podczas kolejnych warsztatów, ich dorośli uczestnicy zapoznali się z ciekawą techniką artystycznego składania papieru. Iris folding – to technika pochodząca z Holandii, polegająca na naklejaniu pasków papieru według spiralnego wzoru. W jego centrum znajduje się oczko, tzw. „iris”, wyklejane kolorowym papierem. Technika ta najczęściej wykorzystywana jest do robienia kartek, tematycznych obrazków czy ozdabiania pudełek. Choć z pozoru wykonanie całkiem proste, a efekt końcowy może zachwycić.

„Juweneń” i „Klub pod Gwiazdami” jesień inspirowała podczas tworzenia pięknych lampionów. Za podstawę posłużyły im słoiki, które klubowicze okleili pięknymi jesiennymi liśćmi. Dzieci obu

Przy akompaniamentach akordeonu i keyboardu oraz instrumentów perkusyjnych rozbrzmiewających w rękach obu kierowniczek klubów, każdy z zespołów zaprezentował się w wybranych utworach ze swojego repertuaru. Jednak najpiękniej i najgłośniej wybrzmiały te znane, najbardziej popularne piosenki, wyspiewane wspólnie. – *Była to też taka podróż z piosenką w nieznane, w świat operetki, po taborze cygańskim, po Śląsku, w obszar miłości i marzeń zakończona piosenką „Kochajmy się”, by wspomnienia pozostały z nami na długi czas* – mówi pani Irena.

DZIEŃ KUNDELKA

60 przedszkolaków wzięło udział w zorganizowanych przez Giszowieckie Centrum Kultury



Spotkanie integracyjne zespołów „Alle Babki” i „Śpiewająca Trzynastka”



Przyjdźcie do „Józefinki” - też zrobicie takie cudneńka



Jerzyki niczym żywe - stworzone w GCK na zajęciach sekcji plastycznej



Przy ognisku w Biskupicach



Czas spędzony w Sokolim Ranczo w Biskupicach upływał wesoło



W Giszowieckim CK dzieciaki kochają kundelki i dlatego mają kundelkowe maseczki

Ale do jesiennych klimatów nawiązywały także warsztaty wykorzystujące inne, niż dary jesieni, materiały. Tak działo się podczas zajęć dla dzieci, kiedy to tworzyły dekoracje z motywem jeża.

Do zrobienia takiego języka dzieci wykorzystywały szablony lub go samodzielnie naszkicowały. W ozdabianiu była zupełna dowolność i to już od wyobraźni małego twórcy zależało, czy język ma na sobie jabłko lub liście, wtedy każda praca jest inna. Czarne, brązowe, z jabłkami, z grzybami, kolorowymi liśćmi. Jeże mogą być ciekawą dekoracją okienną, można je nakleić na kolorową kartkę, wtedy powstanie obrazek do powieszenia.

Innym razem milusińscy z zapalem i radością, wykorzystując szablony sówki wycięty z kartonu

klubów tworzyły też wizerunek Pani Jesieni, której uroczym znakiem rozpoznawczym był cudowny, utworzony z barwnych liści, warkocz.

Bardzo radośnie było jeszcze na innych warsztatach plastycznych, podczas których wykonywano mydelka. Dzieci robiły je własnoręcznie, nadając im różne kształty, zapachy oraz dodatki w postaci np. płatków róży, trawy cytrynowej czy lawendy. Podobało się!

WSPÓLNE ŚPIEWANIE

„Jesienna radość w piosence” – pod takim hasłem odbyło się spotkanie z udziałem zespołów wokalnemu-muzycznych: „Alle Babki” z klubu „Centrum” oraz „Śpiewająca Trzynastka” z klubu „13”.

warsztatach plastycznych pt. „Dzień Kundelka”. Dzieci bardzo chętnie rozmawiały o zwyczajach naszych zwierzących przyjaciół, poznawały język psi i opowiadały o filmowych pieskach. Najmłodszy pierwszorzędnie zaliczyli wielki test wiedzy o psach, wspaniale wykonali psie maseczki i na koniec otrzymali medal „Psiego Przyjaciela”. Październikowe imprezy dla dzieci przyniosły tyle radości i zainteresowania, że zaowocowały kolejną współpracą z przedszkolami planowaną na listopad.

„Dzień Kundelka” to bardzo ładny zwyczaj zwracający uwagę na naszych czworonożnych przyjaciół, na to, że nie najważniejszy jest ich

(Dokończenie na str. 14)

Kluby mają sposoby jak przechować barwne skarby przez cały rok

ZANURZENI W KOLOROWEJ JESIENI



Goście „Józefinki” – artysta malarz Andrzej Zych (z lewej) i poeta Mariusz Szczepaniak



Przepiękne sówki nigdzie nie odlatują są nadal w „Józefince”



Plon warsztatów plastycznych dla dorosłych w „Józefince”

(Dokończenie ze str. 13)

arystokratyczny status, lecz psie serce, pełne miłości i wierności dla człowieka. Brawo dla GCK za pamięć o kundelkach.

SPACERY W PIĘKNYCH KRAJOBRAZACH

W tak piękną jesień, oczywistym było, że klubowicze skorzystają z okazji spacerów wśród uroczych pejzaży.

GCK cieszyło się, że udało mu się zorganizować kilka wypadów poza Katowice, by podziwiać złotą polską jesień. Zachęcone bogatymi zbiorami grzybów podczas wrześniowego wyjazdu, na życzenie mieszkańców, powtórnie udało się w rejon lasów lublińskich na grzybobranie. Tym razem zbiory były mizerne, ale wspaniała pogoda z wyjątkową w tym miesiącu temperaturą powyżej 20°C, całkowicie to zrekompensowała. Wszyscy uczestnicy cieszyli się z przebywania na łonie natury w tak cudownie słoneczny dzień, spacerując po szeleszczącym dywanie opadłych liści. Giszowianie sycili oczy wszelkimi odcieniami żółci, czerwieni i brązu jakie przybrały drzewa. Wszyscy wrócili zrelaksowani.

Innym razem grupa mieszkańców wzięła udział w wycieczce do Ogrodów Kapias w Goczałkowicach. Pogoda znów szczęśliwie dopisała, więc bardzo miło było podziwiać różnorodne zakątki ogrodu w słonecznej, jesienniej scenografii. Zwiedzanie zakończono wypiciem pysznej kawy na świeżym powietrzu.

„Centrum” też wyruszyło w teren w poszukiwaniu zapierających dech widoków, ale ono skorzystało w tej sprawie z dobrodziejstw techniki i odbyło wirtualną podróż do Tajlandii. Dzięki wożaczom jednej z klubowiczek pozostali bywalcy „Centrum” bezpłatnie odwiedzili najpiękniejsze i pełne barwnych ozdobjników zakątki tego kraju.

W KINIE I FILHARMONII, NA ...BALU

To właściwie idealny sposób na przyjemnienie czasu w jesienną szarugę, ale przecież jak już

sobie pospacerujemy w złocistym krajobrazie, to i wyskoczyć do kina miło.

GCK wybrało się do kina „Rialto”, by w ramach cyklu Filmowy Klub Seniora, obejrzeć polską komedię obyczajową pt. „Zupa nie” w reżyserii Kingi Dębskiej. Klubowicze z „Centrum” natomiast powędrowali do pobliskiego kina „Kosmos” na seans: „Fatima”, nawiązujący do historii objawień Matki Bożej trójce dzieci pasących owce w ubogim miasteczku w Portugalii. Obie grupy były usatysfakcjonowane tak spędzonym czasem.

Giszowianie jeszcze urozmaicili sobie czas także wyprawą do Filharmonii Śląskiej, bowiem udało im się zdobyć bilety na filmową muzykę Wojciecha Kilara. Koncert był bardzo piękny, a zarazem nowatorski. Uczestnicy mieli okazję nie tylko słuchać muzyki, ale także podziwiać hologramy wyświetlane na ekranie mgłowym, w który sala – jako jedyna w Europie – jest wyposażona.

„Juwenia” natomiast urozmaiciła sobie październikowe wydarzenie jesiennym bałem przebierańców, którego głównym motywem był kolor pomarańczowy. Bał prowadziła animatorka pro-

ponując różne formy zabaw i gier, więc było interesująco, zaskakująco i wesoło.

CO PRZED NAMI...

❖ CENTRUM: 19.11., godz. 14⁰⁰, **Moje podróże** – Singapur - Malezja, spotkanie wspomniowe z podróży połączone z prezentacją fotograficzną dla dorosłych; 22.11., godz. 14⁰⁰, rozgrywki logiczno-strategiczne dla seniorów; 29.11. godz. 17⁰⁰, **Tacy sami** – Andrzejkowe spotkanie integracyjne dla osób niepełnosprawnych w zakresie narządów ruchu.

❖ GISZOWIECKIE CK: 18.11., godz. 16⁰⁰, **„Z życzeniami od najmłodszych”** – prezentacja życzeń i wręczenie drobnych upominków dla seniorów od uczniów klas pierwszych ZSP nr 13; 18.11., godz. 19³⁰ – **Beethoven, Mahler i Sznitke** – wyjście na koncert do siedziby NOSPR-u; 19.11., godz. 11⁰⁰, **wernisaż wystawy prac uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej**; 19.11., godz. 15⁰⁰, **„W kręgu Spółdzielczych Przyjaciół”** – występ zespołu „100-Krotki” w klubie „Juwenia”; 26.11., godz. 12³⁰, **„Dzień Kredki”** – spotkanie i warsztaty dla przedszkolaków; 26.11., godz. 17³⁰, **„Pani Jesień”** – rozstrzygnięcie konkursu plastycznego dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym

❖ JÓZEFINKA: 18.11., godz. 16⁰⁰, **Dzień Czarnego Kota** – obrazki w technice Iris Folding, warsztaty dla dzieci; 24.11., godz. 11⁰⁰, w **Kinie Kosmos seans dla seniorów**; 26.11. godz. 15⁰⁰, **Andrzejkowej wróżby czas ...** – zabawa dla dorosłych; 30.11., godz. 16⁰⁰, **Ptaki cudaki – z kartonu i kolorowych serwetek**, warsztaty dla dzieci.

❖ JUWENIA: 19.11., godz. 15⁰⁰, **Spółdzielczy Dzień Seniora** – biesiadne spotkanie seniorów z osiedli im. J. Kukuczki i im. F. Ściągły, z gościnnym występem zespołu „100-Krotki” z Giszowieckiego CK; 23.11., godz. 17⁰⁰, **Muzykoterapia**; 24.11., godz. 17⁰⁰, **Rodzinna integracja przy grach planszowych**; 30.11., godz. 16⁰⁰, **Andrzejki dla dzieci**.

❖ TRZYNASTKA: 18.11., godz. 16³⁰, **Magiczne lampiony** – zajęcia plastyczne dla seniorów.

Zebrała:

EWA ŻARKOWSKA



Praca plastyczna wykonana w „Józefince” w technice iris folding

STANOWISKO UCZESTNIKÓW KATOWICKIEGO SPOTKANIA UNII SPÓŁDZIELCÓW MIESZKANIOWYCH

Jak informowaliśmy w poprzednim wydaniu „Wspólnych Spraw” 12 października br. w siedzibie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej odbyło się spotkanie zorganizowane przez Unię Spółdzielców Mieszkaniowych w Polsce i miesięcznik „Domy Spółdzielcze” z radcami prawnymi oraz przedstawicielami zarządów spółdzielni mieszkaniowych i związków rewizyjnych w sprawie zmian legislacyjnych dotyczących spółdzielczości mieszkaniowej. Zgodnie z podaną wówczas zapowiedzią publikujemy poniżej stanowisko wypracowane przez uczestników tego spotkania, mające formę siedmiu merytorycznych tez.

1.)

Zachować spółdzielnie mieszkaniowe jako samorządne przedsiębiorstwa spółdzielcze, które działają w oparciu o uchwalone w sposób zgodny z Konstytucją i ustawami statuty. – Przyjmowane przez członków i na rzecz członków, których prawa i obowiązki są równe i niezależnie od posiadanego tytułu prawnego do lokalu i zgodnie z ich wolą.

2)

Zapewnić spółdzielniom mieszkaniowym równorzędną pozycję gospodarczą i rynkową wobec innych podmiotów, w szczególności działających na rynku zarządzania nieruchomościami. W tym w zakresie m.in. stworzyć możliwości bezpośrednich rozliczeń przez dostawców mediów z użytkownikami lokali bez udziału spółdzielni mieszkaniowych jako pośrednika lub jako rozwiązanie alternatywne. Zrekomensować spółdzielcom obecnie ponoszone koszty przymusowego pośrednictwa spółdzielni mieszkaniowych – w tym koszty instalacji indywidualnych urządzeń rozliczeniowych i pomiarowych w lokalach, oraz naliczania i pobierania opłat za media i ich windykacji.

3)

Utrzymać i popierać działalność spółdzielni mieszka-

niowych wykraczającą poza wykonywanie zarządu nieruchomościami. Dotyczy to w szczególności działania na rzecz integracji środowiskowej, organizowania czasu wolnego i wydarzeń kulturalnych, pomocy seniorom, prowadzenia klubów osiedlowych, zajęć dla dzieci i młodzieży, wolontariatu, działań przeciwko wykluczeniu społecznemu. Dążyć do upowszechniania powyższych form działalności.

4)

Wzmocnić kontrolę branżową i poprawę standardów zarządzania przez spółdzielnie mieszkaniowe poprzez obowiązkową przynależność spółdzielni do związków rewizyjnych.

5)

Nie obciążać spółdzielni mieszkaniowych, stale pogłębiającymi się, dodatkowymi obowiązkami ustawowymi wobec osób trzecich i Skarbu Państwa – zwłaszcza gdy nie obciąża się podobnymi obowiązkami innych podmiotów zarządzających nieruchomościami. Skutkiem takich działań jest obniżenie konkurencyjności spółdzielni mieszkaniowych na rynku usług zarządczych oraz powoduje obciążenie spółdzielców dodatkowymi kosztami, których inni zarządcy nie ponoszą.

6)

Zapewnić rzeczywisty podmiotowy udział w pracach legislacyjnych przy wszelkich zmianach ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych: spółdzielniom, związkom rewizyjnym, stowarzyszeniom spółdzielców.

7)

Na poziomie prawa krajowego w zakresie gospodarki spółdzielczości mieszkaniowej zaimplementować rozwiązania funkcjonujące w krajach Unii Europejskiej, analogicznie do innych branż i obszarów gospodarczych.

Katowice,
dnia 12 października 2021 r.

OFERTA PRACY W KLUBACH KSM

Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa ogłasza nabór kandydatów do pracy w działalności społecznej, oświatowej i kulturalnej (kluby spółdzielcze) w trybie konkursowym. Nabór będzie prowadzony na podstawie weryfikacji przedstawionych dokumentów aplikacyjnych oraz rozmów kwalifikacyjnych. Zapraszamy do składania ofert osoby zainteresowane pracą w Spółdzielni z wyższym wykształceniem z zakresu kulturoznawstwa, pedagogiki, turystyki, rekreacji lub dziedzin pokrewnych, posiadające predyspozycje psychofizyczne do pracy we wskazanej wyżej dziedzinie.

Od kandydata oczekujemy co najmniej rocznego doświadczenia zawodowego w pracy z dziećmi, młodzieżą i/lub seniorami, ewentualnych umiejętności artystycznych (muzycznych, plastycznych, tanecznych itp.), dyspozycyjności głównie w godzinach popołudniowych (godziny pracy), jak również np. w dni kodeksowo wolne od pracy.

Oferty zawierające ksero dokumentów potwierdzających wykształcenie i staż pracy oraz dodatkowe certyfikaty umiejętności, CV i ramową koncepcję pracy w klubie spółdzielczym prosimy składać do: Działu Pracownicze-go KSM na adres 40-168 Katowice ul. Klonowa 35c albo pocztą mailową **do dnia 26 listopada 2021 r.** na adres:

zardad@ksm.katowice.pl lub kancelaria@ksm.katowice.pl

Nabór będzie realizowany w dwóch etapach:

- I. Zbieranie dokumentacji i ich wstępna weryfikacja.
- II. Rozmowy kwalifikacyjne z decyzją o ewentualnym zatrudnieniu i zawarciu umowy na trzymiesięczny okres z możliwością jego przedłużenia.

Osoby wytypowane do II etapu zostaną powiadomione e-mailem **od 3 grudnia 2021 r.**

Zgodnie z art.6 ust.1 RODO informujemy, iż Państwa dane osobowe, przekazane nam za pośrednictwem poczty elektronicznej lub pisma będą gromadzone, przetwarzane i przechowywane w celu prowadzenia korespondencji z Państwem i w celu, dla którego zostały nam udostępnione. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do realizacji powyższych celów. Dane będą przetwarzane do czasu ustania celu dla którego zostały zgromadzone. Administratorem Państwa Danych jest: Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa z siedzibą w Katowicach (40-168), ul. Klonowa 35c. Szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych i praw przysługujących osobom, których dane dotyczą są dostępne na stronie internetowej www.ksm.katowice.pl w zakładce „Polityka prywatności”.

CHLEB ZABIJA PTAKI

Od lat, masowo, wiele osób przez cały rok, a zwłaszcza zimową porą karmi ptaki chlebem, jaki pozostał im w domu niezjedzony. Tymczasem jest to solone pieczywo, które w ostatecznym skutku powoduje choroby i śmierć skrzydlatych mieszkańców miasta.

W Katowicach-Zawodziu powstała inicjatywa lokalna mająca na celu edukację społeczną i przekonanie chlebowych karmicieli, by zaniechali zabijania chlebem ptaków. Przedstawicielka inicjatywy **Grażyna Prycza-Kupny** udostępniła redakcji „Wspólnych Spraw” stosowny plakat, który publikujemy.

Ptaki można karmić ziarnami zbóż, orzechami, pestkami dyni, kukurydzą, otrębami, suszonymi owocami.

**NIE ZABIJAJ
CHLEBEM!**

CHLEB I INNE PIECZYWA
CO POWODUJE
- deformacje stawów
- kwasicę
- odwodnienie
- choroby nerek
- zatrucia pokarmowe

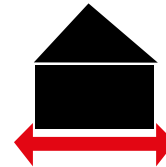
**POKARM
NIE MOŻE
BYĆ SOLONY!**

CZYM KARMIĆ:
- ziarna zbóż
- orzechy
- pestki dyni
- kukurydza
- otręby
- suszone owoce



MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)



Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c
(w siedzibie dyrekcji KSM)
☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805
e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:
poniedziałki, środy i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,
wtorki od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, piątki od 8⁰⁰ do 14⁰⁰
www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- ☞ pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- ☞ posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- ☞ oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- ☞ zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wdzierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- ☞ przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- ☞ pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- ☞ pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- ☞ realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- ☞ oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA OD KSM

1. UL. DOMEYKI 12 42,00 m² 1 pok. parter
2. UL. PUŁASKIEGO 84,49 m² 4 pok. III piętro
3. UL. MODRZEWIOWA 34,16 m² 1 pok. VI piętro

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY „OD ZARAZ” NA USTANOWIENIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU OD KSM

UL. DOMEYKI 12 111,41 m² 4 pok. II piętro

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

1. UL. PIASKOWA 65,00 m² 3 pok. IV piętro
2. UL. LUBUSKA 48,52 m² 3 pok. V piętro
3. UL. WIERZBOWA 46,14 m² 3 pok. I piętro
4. AL. ROŹDZIENSKIEGO 61,60 m² 3 pok. XXII p.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

OD OSÓB FIZYCZNYCH

1. AL. KORFANTEGO 48,00 m² 2 pok. VII piętro
2. AL. KORFANTEGO 38,00 m² 2 pok. V piętro
3. UL. PUŁASKIEGO 70 m² 3 pok. II piętro

GARAŻE DO WYNAJĘCIA OD KSM

UL. BYTKOWSKA 55 16,00 m² wielopoziomowy

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

MYSŁOWICE UL. STOIŃSKIEGO 1162 m²

LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY

W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM

Osiedle „Centrum”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)

1. ORDONA 7/XX 69,81 m² I piętro
Osiedle „Gwiazdy”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)
2. AL. ROŻDZIENSKIEGO 88A/VI 113,44 m² parter
3. AL. ROŻDZIENSKIEGO 88A/II 118,34 m² parter
Osiedle „Giszowiec”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)
4. MYSŁOWICKA 28/V 154,31 m² parter
Osiedle „Janów”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)
5. ZAMKOWA 45/X 318,66 m² I piętro
6. ZAMKOWA 45/II 16,03 m² I piętro

W BUDYNKU MIESZKALNYM

Osiedle „Centrum”, Adm. tel. 259-68-97

1. ORDONA 20a/I 35,00 m² I piętro
(od 1.01.2022 r.)
2. ORDONA 20a/II 10,80 m² parter
(od 1.01.2022 r.)

Osiedle „Superjednostka”, Adm. tel. 203-75-46, 203-63-41

3. AL. KORFANTEGO 16/XII 46,40 m² podziemie
4. AL. KORFANTEGO 16/XI 47,60 m² podziemie
5. AL. KORFANTEGO 18/XXIV 37,89 m² podziemie
6. AL. KORFANTEGO 30/VIII 18,14 m² IV piętro

Osiedle „Giszowiec”, Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19

7. MIŁA 3b/IVa 85,20 m² parter
8. MIŁA 5/I 15,10 m² parter
9. MIŁA 7/I 13,36 m² parter
10. MIŁA 14/I 12,50 m² parter
11. MIŁA 16/III 12,50 m² parter
12. MIŁA 16/VIII 59,02 m² parter
13. MIŁA 28/IV 107,80 m² parter
14. MIŁA 26/II 9,20 m² parter
15. KARLICZKA 36/III 37,13 m² parter
16. WOJCIECHA 36/I 30,01 m² parter
17. WOJCIECHA 36/III 128,73 m² parter

Osiedle „Ściegiennego”,

Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26

18. JABŁONIOWA 42/I 38,60 m² piwnica

19. JÓZEFOWSKA 98/IV 19,30 m² parter
(od 1.01.2022 r.)
20. JÓZEFOWSKA 88/V 12,63 m² parter
21. ROŻANOWICZA 1/I 66,00 m² parter

Osiedle „Kukuczki”, Administracja tel. 203-81-92, 258-41-02

22. LUBUSKA 8/II 58,10 m² parter
23. LUBUSKA 8/III 55,10 m² parter
24. KARPACKA 2/I 78,45 m² parter
25. KARPACKA 6/III 58,20 m² parter
26. KARPACKA 8/IV 59,82 m² parter
27. KUJAWSKA 3/I 54,30 m² parter
28. KUJAWSKA 6B/V 20,00 m² parter
29. SANDOMIERSKA 7/II 68,70 m² parter
30. SANDOMIERSKA 25/VI 17,56 m² parter
31. WROCŁAWSKA 34/II 58,70 m² parter
32. WROCŁAWSKA 40/I 58,94 m² parter/r*

Osiedle „Gwiazdy”, Administracja tel. 258-74-59

33. ROŻDZIENSKIEGO 88/VI 24,00 m² parter
34. ROŻDZIENSKIEGO 90/V 110,70 m² parter/r*
35. UNIWERSYTECKA 25/I 106,69 m² parter

Osiedle „Zawodzie”, Administracja tel. 255-20-52, 255-57-29

36. BOH. MONTE CASSINO 18/III 21,84 m² X piętro
37. ŁĄCZNA 1A/III 20,90 m² parter
38. ŁĄCZNA 3/I 20,90 m² parter
39. 1 MAJA 110/I 15,00 m² poziom
piwnic
40. 1 MAJA 112/I 81,30 m² poziom
piwnic

Osiedle „Ścigały”, Administracja tel. 203-82-58

41. WAJDY 27/II 24,20 m² parter

Osiedle „Wierzbowa”, Administracja tel. 258-79-61

42. WIERZBOWA 37/I 30,34 m² poziom
piwnic

r* – wniosek o najem w trakcie rozpatrywania,

w* – rezerwacja, wydane warunki wynajmu

Szczegółowe informacje pok. 20, 34, 34A tel. 32 208-47-09

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG?

Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu przejęcia aż do wydania lokalu, nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję.

Ceny usług są przystępne.

W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ DZIAŁANIA.

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA!

Kierownictwo Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTENY serwis, montaż C+, Polsat, DUB-T, 504-017-611.
TELEWIZORY LED, LCD - naprawy, gwarancja, tel. 502-618-221, tel. 505-788-278.
PIECYKI gazowe - Junkers, Vaillant - naprawa, hydraulik, 606-344-009.
JUNKERS, Termet, Neckar, Vaillant-czyszczenie, konserwacja, naprawa, wymiana, tel. 733-336-959.

NAPRAWA pralek, solidnie z gwarancją, 30 lat doświadczenia, -32/251-96-63, 502-551-093.
MALOWANIE, tapetowanie 505-859-475.
CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerek Karcherem, tel. 604-24-39-50.
KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, instalacje WOD-KAN-GAZ-ELEKTRYCZNE, kafelkowanie, gładzie, malowa-

nie, układanie paneli, montaż drzwi 791-964-415.
CAŁODOBOWO - awarie, naprawy pieców gazowych Junkers, Termet, Vaillant i instalacji gazowych wodnych, kanalizacyjnych, elektrycznych, c.o., remonty łazienek, 32/241-99-81, 601-477-527.
MALOWANIE, tapetowanie, tel. 506-685-410.

DRZWI
do wszystkich typów ościeżnic
montaż 60 zł
Rolety, Żaluzje,
Plisy, Moskitiery
Katowice
Giszowiec
ul. Mysłowicka 26
☎ 661-263-435

NAPRAWA OKIEN PCV
Wymiana okuć
i uszczelek
Kompleksowe naprawy okien drewnianych
508-769-362

Czyszczenie
Pranie dywanów,
foteli, kanap,
wykładzin
z gwarancją
jakości
736-824-458

USŁUGI HYDRAULICZNE
naprawiamy
cieknące kran
udroźniamy odpływy,
zatkane syfony
NAPRAWY ELEKTRYCZNE
736-824-458

ŚLUSARZ
Awaryjne otwieranie
mieszkań
i samochodów
Naprawa, wymiana,
montaż zamków
Bez uszkodzeń drzwi
24h 7dni w tygodniu
600 600 235

U NAS NAPRAWISZ SWÓJ KOMPUTER



SZYBKO I SOLIDNIE

KATOWICE-BOGUCICE
KATOWICKA 9
TEL: 698 190 225

Iridium PC

SKUP SAMOCHODÓW
660-476-276

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
Całodobowo

- sprzedaż sprzętu komputerowego
- serwis, modernizacje sprzętu PC
- usuwanie wirusów
- instalacja oprogramowania
- naprawa laptopów, drukarek

Sklep internetowy:
www.meskomp.pl
Zadzwoń:
607-16-20-19, 501-516-684
Dojazd do klienta

MALOWANIE MIESZKAŃ
Jeżeli planujesz w swoim mieszkaniu:

- odmalować ściany
- odświeżyć wnętrze przed lub po wynajmie
- nadać mu nowego wyrazu

Napisz na kontakt@neoremo.pl lub zadzwoń pod numer
+ 48 662 309 664

WYCENA ZA DARMO!
MALOWANIE METODAMI TRADYCYJNYMI ORAZ NATRYSKIEM



**Skrzydła drzwiowe oraz nakładki na stare ościeżnice!!!
(ponad 30 wzorów)**



**„Domator”, ul. Wincentego Pola 22,
40-596 KATOWICE
tel. 32/254-49-98,
kom. 605-416-116
www.domator.katowice.pl**

ZŁOTA RĄCZKA
Wszystkiego rodzaju naprawy
- hydrauliczne (w tym WC podtynkowe),
c. o., elektryka, gazowe (w tym piecyki),
ślusarstwo. Regulacja i naprawa okien,
kompleksowe remonty.
Tanio - solidnie.
Najlepszy fachowiec w mieście!
☎ 503-427-475

KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, 40-266 Katowice
dyżur całodobowy tel. 32 255 21 32, 32 255 15 51, kom. 607 399 321,
biuro czynne: poniedziałek-piątek 7-16, sobota 8-15
email: kck@kck.katowice.pl
Cmentarz w Katowicach-Ligocie ul. Panewnicka 45, tel. 32 252 55 02
czynne: poniedziałek-piątek 8-16, sobota 8-12

Zakład wykonuje pełny zakres usług pogrzebowych i cmentarnych:

- duży wybór trumien i urn, kwaciarnia, organizacja styp, oprawa muzyczna,
- całodobowy przewóz zwłok,
- usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji na cmentarzach własnych i innych nekropoliach,
- przechowalnia zwłok całodobowa,
- możliwość korzystania z naszych Kaplic,
- załatwienie dokumentacji pogrzebowych (ZUS, USC, KRUS),
- rozliczenia bezgotówkowe na umowę,
- usługi przez internet – www.kck.katowice.pl,
- internetowa „wyszukiwarka grabów”

OGŁOSZENIA DROBNE

GAZ - montaż i naprawa urządzeń gazowych: kuchnie, podgrzewacze wody; - montaż instalacji gazowych: stalowe, miedziane zaciskane; - przeglądy instalacji gazowych, próby szczelności; - autoryzacje: Junkers, Vaillant, Termet, Tel. 608-165-351, 32/782-01-29.

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, sufitry podwieszane, wod-kan., 505-443-616.

KAFELKOWANIE łazienek i kuchni, remonty, instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne, gładzie gipsowe - bezpyłowo, malowanie, panele, wymiana drzwi, kabin, sedesów, umywalk, transport, tel. 512-646-314.

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, itp. Wieloletnie doświadczenie, tel. 606-237-423, 32/259-85-02.

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych, 693-518-984.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, mieszkań, uprawnienia gazowe, gładzie bezpyłowe, malowanie natryskowe, doradztwo, transport, 693-518-984.

ELEKTRYK - usługi, wymiana tablic licznikowych-bezpiecznikowych, usuwanie awarii elektrycznych, instalacje elektryczne-modernizacja, tel. 662-653-111.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek z dofinansowaniem z PFRON-u, kosztorysy, 506-601-278.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, mieszkań, wysoka jakość, 17 lat praktyki, projektowanie, doradztwo, transport, 506-601-278. zlecenie@firma-profbud.pl

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych 506-601-278.

HYDRAULIK, elektryk 799-066-346.

HYDRAULIKA - instalacje wodne, kanalizacyjne, tel. 783-367-264.

GAZOWE urządzenia, naprawa, montaż Junkers, Vaillant, Termet, tel. 783-367-264.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerek solidnie, tel. 606-274-056.

OKNA PCV, regulacja, naprawa, wymiana uszczelki 602-314-720.

ROLETY - plisy-moskitiery 501-444-811.

AUTOELEKTRONIKA, chiptuning, ozonowanie, tel. 32/256-69-87.

LOGOPEDA - diagnoza i terapia dzieci w domu pacjenta. Dojazd na terenie Katowic gratis 660-717-189.

ANGIELSKI, NIEMIECKI z dojazdem-korepetycje, konwersacje, matura, egzamin ósmoklasisty 660-717-189.

MATEMATYKA korepetycje. Przygotowanie do egzaminów, matury, tel. 502-583-701.

ZATRUDNIMY kucharzkę na pełny lub 1/2 etatu, tel. kontaktowy 660-475-367, 608-601-007.

AUTO kupię 509-954-191.

UDZIAŁY w nieruchomościach kupię, płatność gotówką, tel. 535-787-267.

MIESZKANIE lub dom kupię - może być do remontu, zadłużone, z problemem prawnym, płatność gotówką, tel. 884-308-046.

KUPIĘ mieszkanie, Koszutka-Bogucice, 609-235-628, 664-009-703.

KUPIMY mieszkanie za gotówkę tel: 570-281-495.

BIURO NIERUCHOMOŚCI - sprzedaż, wynajem nieruchomości - darmo-wa wycena - tel: 570-281-495.

PODROŻAŁA WODA W KATOWICACH

Decyzją nr GL.RZT.70.203.2021BN z dnia 11.10.2021 r. Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie” od dnia 27.10.2021 r. przez trzy lata na terenie miasta Katowice corocznie podwyższane będą stawki opłat za dostarczaną wodę oraz odprowadzanie ścieków.

Do dnia 26.10.2021 roku za 1 m sześcienny wody i odprowadzonych ścieków płaciliśmy 14,11 zł (woda 5,82 i ścieki 8,29). W nowej taryfie, która już obowiązuje od 27 października do 26.10.2022 roku, woda będzie kosztować 6,31 zł/1 m sześć, a ścieki 9,12 zł. Łącznie daje to 15,43 zł/m sześć. To jednak dopiero początek podwyżek. Za rok od 27.11.2022. cena wzrośnie do 15,46 zł, a za dwa lata od 27.10.2023. do 15,52 zł/m sześć.

EPIDEMIA COVID-19 ZNÓW SIĘ WZMAGA

Epidemia Covid-19 nie ustępuje, wręcz znów nasila się. Apelujemy o zachowywanie wszystkich rygorów sanitarnych. Prosimy o załatwianie bieżących spraw w naszej Spółdzielni najlepiej telefonicznie lub korespondencyjnie. W razie konieczności osobistego przybycia do administracji osiedlowej, dyrekcji lub jakiegokolwiek zakładu celowego Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej prosimy pamiętać o konieczności posiadania założonych na usta i nos maseczek ochronnych, o dezynfekowaniu rąk i poddawaniu się badaniu temperatury przy wchodzeniu do naszych pomieszczeń.

Czwarta fala pandemii naprawdę się wzmacnia. Dowodem są codzienne informacje Ministerstwa Zdrowia. Ta, którą dysponujemy w dniu oddawania naszego miesięcznika do druku, pochodzi z 9 listopada. Mówi o 13,644 nowych przypadków koronawirusa w Polsce. 859 z nich odnotowano w województwie śląskim, co daje Śląskowi czwartą lokatę w liczbie nowych zachorowań w kraju. Więcej przypadków odnotowano w woje-

wództwach mazowieckim (2823), lubelskim (1605) i małopolskim (1011).

W naszym województwie największą liczbę nowych przypadków zakażenia było w tym dniu w Katowicach (85), Zabrze (73), Gliwicach (59), Częstochowie (45) i Sosnowcu (42). Poinformowano, że w Polsce zmarło 220 osób zakażonych koronawirusem, z których 58 nie miało chorób współistniejących. Wśród nich było 20 mieszkańców woj. śląskiego, z których 10 nie miało chorób współistniejących. Od początku epidemii w całej Polsce zostało zakażonych 3 miliony 125.179 osób, z czego 77.980 zmarło.

Ministerstwo Zdrowia apeluje także o zaszczepianie się przeciw koronawirusowi, a także zachęca do pobrania trzeciej dawki szczepionki tzw. przypominającej (po upływie 180 dni od drugiego szczepienia). Kompendium informacji o szczepieniach przeciw koronawirusowi można znaleźć na stronie internetowej: www.gov.pl/web/szczepimysie/przypominajaca-trzecia-dawka-szczepionki

BEZPŁATNE SZCZEPIENIA PRZECIW GRYPIE

Mieszkańcy Katowic mogą skorzystać z trzech możliwości bezpłatnego zaszczepienia się p/grypie:

1) **Wszyscy mieszkańcy posiadający Katowicką Kartę Mieszkańca** mogą zgłosić się na szczepienia w trzech przychodniach Samodzielnego Publicznego Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego „Moja Przychodnia” w Katowicach w ramach akcji „Katowickie Dni Promocji Zdrowia”: - Przychodnia Nr 1 przy ul. Mickiewicza 9, tel.: (32) 605 71 77; - Przychodnia Nr 3 przy ul. PCK 1, tel.: (32) 259 51 36; - Przychodnia Nr 13 przy ul. Ordona 3, tel.: (32) 259 94 91. Mieszkańcy, którzy jeszcze nie posiadają Katowickiej Karty Mieszkańca, proszeni są o jej założenie. Szczegółowe informacje są dostępne na stronie internetowej: kkm.katowice.eu.

2) **Wszyscy mieszkańcy Katowic urodzeni nie później niż w 1956 roku** szczepić się mogą w następujących punktach medycznych: Samodzielny Publiczny Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego „Moja Przychodnia” w Katowicach przy ulicach PCK 1, Mickiewicza 9, Ordona 3; Przychodnia AGMED Sp. z o. o. ul. Dunikowskiego 12, 14, 16; NZOZ Centrum Medyczne GRANICZNA Sp. z o. o. ul. Graniczna 45; Medyczne Centrum Specjalistyczne POLIMED Sp. z o. o. ul. Sandomierska 4/3; Centrum Medyczne Tommed Sp. z o. o. PROF-MED Sp. k. przy ulicach Żelazna 1, Piastów 8, Dębowa 3; NZOZ Przychodnia „Na Witosą” Sp. z o. o. ul. Witosą 21; Fundacja Unia Bracka przy ulicach Brzozowa 21, Mysłowicka 13; „DELTA-MED” Sp. z o. o. na Placu pod Lipami 9; EPIONE Sp. z o. o. przy ulicach Szopienicka 59, Piotrowicka 68, Zawiszy Czarnego 7A; Niepubliczny Zakład Medycyny Rodzinnej i Specjalistycznej „ASKLEPION-MED” S.C. ul. Ziółowa 45/47; Centrum Medyczne Tommed Sp. z o. o. Ośrodek Diagnostyki Sp. k. ul. Fredry 22; NT Medical Sp. z o. o. ul. Boya-Zeleńskiego 77; Szpital Murcki Sp. z o. o. ul. Sokołowskiego 2, CenterMed Katowice 2 Sp. z o. o. ul. Bocheńskiego 38A – w tym miejscu realizowane są także szczepienia dla osób z aktualnym orzeczeniem o niepełnosprawności w stopniu znacznym o kodzie R lub N podczas wizyty domowej, po przeprowadzeniu badania lekarskiego.

3) **Wszystkie osoby urodzone nie później niż w 1946 roku** mogą ponadto skorzystać z bezpłatnych szczepień przeciw grypie finansowanych przez Ministerstwo Zdrowia. Szczegółowe informacje oraz wykaz 37 punktów szczepień na terenie Katowic wraz z danymi kontaktowymi znajdują się na stronie rządowej: <https://pacjent.gov.pl/aktualnosc/szczepienia-na-grype>

inter-okno

SALON OKIEN I DRZWI
PCV DREWNO I ALUMINIUM
ROLETY WEWNĘTRZNE



Katowice
ul. Józefowska 25

tel. 32 203 70 79
609 728 021

email:
mariuszdzik@o2.pl



konkurencyjne ceny

tel. 32 203 70 79

**BARAN (21.03 – 19.04)**

Miesiąc minie ci pod znakiem Marsa przebywającego w walecznym znaku Skorpiona, który obdarzy cię niebывalą energią, odwagą, bezkompromisowością. Sięgaj teraz wysoko, nie obawiaj się ambitnych celów, bo to co wydaje ci się niedostępne, naprawdę jest w zasięgu twoich możliwości. Na przełomie listopada i grudnia słuchaj głosu intuicji, która podpowie ci właściwy kierunek. 6-8.12, dzięki wytrwałości, uporowi i odwadze, czeka cię powodzenie w sprawach finansowych i materialnych. Ale z kolei 8-11.12 uważaj na problemy prawne, stosuj się do przepisów, unikaj brawury, bo możesz ponieść straty. W miłości bądź solidny i słowny. Obiecałeś, umówiłeś się – wywiąż się, dotrzymaj słowa, choćbyś stracił zapal do wcześniejszych decyzji.

**BYK (20.04 – 22.05)**

Twoja władczyni, Wenus, przebywać będzie w znaku rozsądnego Koziorożca i obdarzy cię spokojem, praktycznym i wyważonym stosunkiem do codzienności, powodzeniem w codziennych, drobnych sprawach. Ale Mars, Jowisz, Saturn i Pluton nie poskąpią wyzwani, testować będą twoją psychiczną odporność i hart ducha. Trzeba będzie podejmować trudne decyzje, sprężyć się i mobilizować wobec niespodziewanych zbiegów okoliczności, zmieniać plany. Doraźne korzyści mogą stać w sprzeczności z tym, co dla ciebie dobre na dłuższą metę. Trzeba więc będzie ponieść wyrzeczenia w imię przyszłości. Najgorętsze dni to 17-19.11 i 7-15.12. Oparcia i pomocy szukaj wśród starych, sprawdzonych znajomych i przyjaciół. Ktoś, z kim znacie się jak przysłowiowe tyse konie, a kto być może już ci się trochę znudził, teraz okaże się niezastąpiony. Docenij go!

**BLIŹNIĘTA (23.05 – 21.06)**

W listopadzie różne sprawy i zadania odkładane na później mogą się spiętrzyć i trzeba będzie już bez dalszej zwłoki wreszcie stawić im czoło. Możesz sobie pluć w brodę, że zweekałeś tyle czasu, ale nie trać energii na zbędne wyrzuty, tylko do dzieła! W dniach 20-22.11 pokonasz trudności, rozwiążesz problemy, choć będzie to wymagało pewnych wyrzeczeń i zgodnie z zasadą „coś za coś”, może przynieść także straty. W grudniu zapanuje lepsza atmosfera, w powietrzu będzie więcej optymizmu, ty zaś wciąż będziesz w ruchu i bardzo możliwe, że nawet wyruszysz w podróż, zwłaszcza w dniach 10-13.12. Ale wcześniej, około 8.12 uważaj, bo Neptun może namieszać ci w twoich sprawach i narazić cię na straty z powodu gapiostwa, roztargnienia, zapominalstwa.

**RAK (22.06 – 22.07)**

Twoim wielkim sojusznikiem jest Mars w Skorpionie, który ułatwi ci poruszanie się w codziennym życiu, usunie przeszkody, będzie niczym wiatr w plecy. Także do III dekady listopada bardzo wspiera cię Słońce, dbając o twoje zdrowie i dobre samopoczucie. Zatem w codziennych, zwykłych sprawach

wszystko ułoży się po twojej myśli. Znajdziesz czas i siły, by zaangażować się w sprawy o szerszym, społecznym znaczeniu. Może np. będzie to jakaś działalność wolontaryjna, na rzecz potrzebujących, słabszych lub w obronie ideałów i wartości, z którymi się utożsamiasz, a które są zagrożone? Właśnie wyjście poza zwykłą codzienność i twój osobisty interes nada głębszy sens twojemu życiu, a także sprawi, że te późnojesienne ciemności i depresyjne klimaty nie będą miały do ciebie dostępu. Twoje najlepsze dni to 18-19.11 oraz 29.11-3.12. Z kolei 4 i 5.12 to wymarzony czas na wszelkie początki.

zakupów ponad swoje możliwości. Kierować się będziesz rozumem, a nie emocjami. Owszem, już teraz poczynisz pewne przygotowania i zakupy z myślą o Gwiazdce, ale będą to mądre i przemyślane inwestycje, które służyć ci będą nie tylko teraz, ale w dłuższej perspektywie. Twoją specjalnością będą „zakupy na lata”, rzeczy trwałych, solidnych, praktycznych, starannie wykonanych. Za takie gotowa będziesz zapłacić wyższą cenę i będzie to słuszny wybór. Także w uczuciach wszelka prowizorka zacznie ci mierzyć. Jeśli więc ty i partner żyjecie w stanie niepewności, nie podjęliście jeszcze

świata.. Niższa forma psychiczna rzutować może też na twoje fizyczne samopoczucie. Warto, żebyś pamiętał o tym, zanim zaczniesz się doszukiwać w sobie nieistniejących chorób. Na szczęście sprzyja ci Wenus w twoim znaku i ona sprawi, że mieć będziesz wokół siebie przyjaciół, miłe pomocne osoby, a także pojawią się różne dobre okazje, dzięki którym będziesz mógł zrobić coś dla siebie. Np. zadbać o siebie w jakiś specjalny sposób, obdarować samego siebie, spełnić jakieś swoje zachcianki czy nietypowe potrzeby. Wenus sprzyja oczywiście także miłości. Kto wie, może właśnie teraz spotkasz kogoś,

HOROSKOP OD 15 LISTOPADA DO 15 GRUDNIA 2021

**LEW (23.07 – 23.08)**

22 listopada Słońce wejdzie do Strzelca, co przyniesie ci poprawę samopoczucia, lepsze zdrowie, więcej siły w zmaganiach z codziennością. Jednak Mars w Skorpionie podpowiada, że dopiero po połowie grudnia będziesz mógł wrzucić na luz i trochę się zrelaksować. Do tego czasu rozmaitych wyzwań, problemów do rozwiązania, labiryntów do przejścia będzie więcej niż ostatnio – najtrudniejsze dni to 7-12 grudnia, wtedy najsilniej powinienes się zmobilizować. W ostatnich dniach listopada (26-30) dzięki Merkuremu będziesz w wysmienitej formie intelektualnej, pewny siebie, elokwentny i biegły w dyskusjach. Przekonasz innych, postawisz na swoim, zrobisz wrażenie na swoich rozmówcach. To doskonały czas na publiczne występy, zdawanie egzaminów, castingi i rozmowy kwalifikacyjne. Olsnisz publiczność, komisje, kolegów i klientów.

**PANNA (24.08 – 22.09)**

Do III dekady listopada wszystko toczyć się będzie po staremu. Około 21.11 wydarzy się coś lub ty sama podejmiesz pewne działania, które skierują cię na inną tory. Od tego czasu życie nabierze większego tempa, będzie więcej wyzwań, presji, terminy zacząć gonić, ty zaczniesz się bardziej spieszyć. Około 2.12, a następnie około 12.12 przyjdzie wsparcie z zewnątrz, np. zmieni się okoliczności na bardziej pomyślne lub np. zakończysz jakiś etap i odczujesz ulgę. Wiedz, że przez cały czas wspierać cię będzie Wenus. A to oznacza zycielwych ludzi, drobne przyjemności w codziennym życiu, dobre okazje, udane zakupy, dowody sympatii od otoczenia itd. Na przełomie listopada i grudnia Saturn podszepnie ci mądrą decyzję. Zrobisz lub np. kupisz coś, co przyniesie ci trwałe korzyści.

**WAGA (23.09 – 22.10)**

Wenus w znaku rozsądnego i wyważonego Koziorożca sprawi, że w tym roku unikniesz świątecznej gorączki i szaleństwa

ważnych decyzji, zapewne w dniach 9-13.12 powiesz „wóz albo przewóz” i oczekiwać będziesz deklaracji.

**SKORPION (23.10 – 21.11)**

Do III dekady listopada wspomaga cię zyciodajne Słońce, po swojej stronie masz także Merkurego, Neptuna i Plutona. Dzięki takiemu wsparciu stawisz czoło wyzwaniom, jakie czekają cię tej jesieni. Twoje bardzo pomyślne dni to 17-22.11 – nie przegap ich, pomóż losowi! Bardzo możliwe, że np. zajdą zmiany w twoim miejscu pracy, w interesach, w które jesteś zaangażowany oraz w sprawach finansowych. Niewykluczone, że trzeba będzie wdrożyć jakiś plan B, bo coś, na co liczyłeś, jednak nie dojdzie do skutku i niezbędne okaże się przyjęcie innej strategii. W dniach 9-13.12 za sprawą Wenus spotkają cię przyjemności, dobre okazje, ułatwienia, dodatkowe zyski. Jeśli myślisz o randce – to najlepiej właśnie wtedy! Ale 7-8.12 unikaj brawury, nie lekceważ prawa i przepisów.

**STRZELEC (22.11 – 21.12)**

22.11 w twoim znaku wreszcie znajdzie się Słońce i aż do III dekady grudnia będzie udzielać ci swojego wsparcia. Pod jego wpływem poprawi się twoje zdrowie i ogólne samopoczucie, poczujesz się silniejszy, bardziej pewny siebie, zdolny do różnych aktywności, na które ostatnio brakowało ci energii. Może np. bardziej zadbasz o siebie, o swoją urodę i zdrowie? Koniecznie postaw samego siebie w centrum zainteresowania i wiedz, że wszystko co zrobisz z myślą o swoim dobru przyniesie wspaniałe rezultaty. Zwłaszcza, jeśli weźmiesz się za siebie na przełomie listopada i grudnia, a następnie 11 grudnia. Jowisz w Wodniku z kolei sprzyja realizowaniu odważnych planów, sięganiu wyobraźnią dalej, poza zwykłą codzienność. „Chcieć to móc” niech będzie twoją dewizą.

**KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)**

Masz prawo czuć się wyczerpany, skarżyć się na kiepski nastrój z powodu braku

who osłodzi ci te dni? W stałych związkach zgoda, przyjaźń doprawiona solidną szczyptą namiętności..

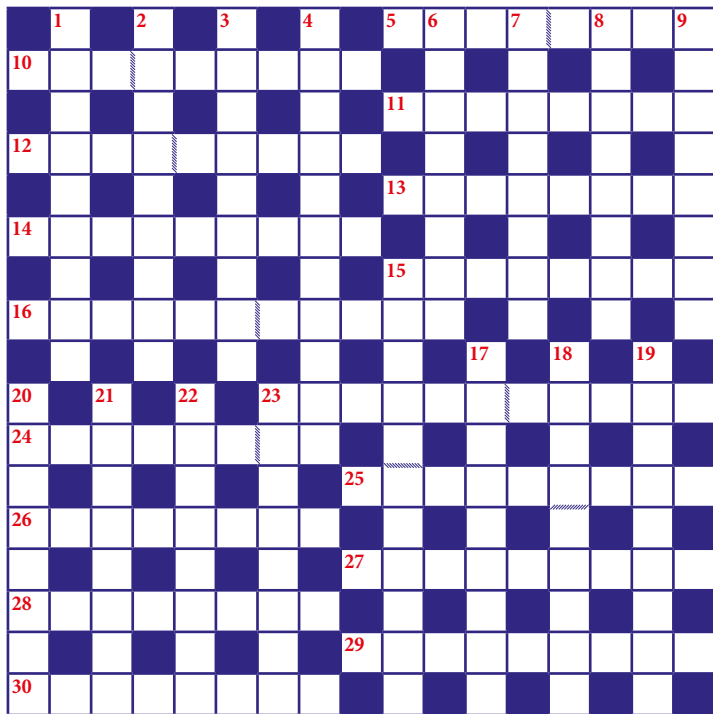
**WODNIK (20.01 – 18.02)**

Wraz z wyjściem Słońca ze znaku Skorpiona, co nastąpi 22.11, poprawi się twoje zdrowie i nastrój, w codziennym życiu będzie ci łatwiej, prościej. Ale wyzwani nie zabraknie. Mars będzie testował twoją pracowitość, hart ducha, wewnętrzny siłę. Zgodnie z powiedzeniem „Co nas nie zabije, to nas wzmocni” nie będziesz robił uników ani narzekał na los, bo twój wysiłek czemuś służy, w dalszej perspektywie zapocentruje, przyniesie ci duże korzyści. Już teraz mogą otworzyć się przed tobą nowe perspektywy, zarysujecie się nowy kierunek, w którym będziesz zmierzał w najbliższych miesiącach. 7-10.12 być może trzeba będzie nagiąć prawo i przepisy do własnych słusznych celów, ale nie przesadzaj, nie trać rozsądku. 1-2.12 los ci sprzyja, warto podejmować mądre, wyważone decyzje.

**RYBY (19.02 – 20.03)**

Sprzyja Ci Mars i twój władca, Neptun, ale począwszy od III dekady listopada Słońce znajdzie się w nieharmonijnym względem ciebie położeniu. To oznacza, że bardziej powinnaś uważać na zdrowie, a także częściej trzeba będzie opuszczać „strefę komfortu”, aby zająć się sprawami, do których w ogóle cię nie ciągnie, z którymi ci nie po drodze. Twoje pomyślne dni to 17-20.11 oraz 30.11 – 2.12 – nie prześpij ich, wykaż inicjatywę, aby w pełni wykorzystać dobre okazje, które podsunie ci los. Mars będzie twoim sojusznikiem w pokonywaniu różnych przeszkód. Staraj się ignorować myśli, które cię zniechęcają i osabiają. Kiedy tylko weźmiesz się do działania, poczujesz wiatr w plecy, i trudności okażą się o wiele mniejsze niż podpowiadała ci wyobraźnia.

KRZYŻÓWKA LISTOPADOWA



PIONOWO:

1. Longin - marszałek Senatu w V. kadencji, politolog,
2. w tej sztuce Sławomira Mrożka bohaterami są AA oraz XX,
3. oczyszcza powietrze neutralizując kationy.
4. najsłynniejszą jego opera są „Pajace”,
6. Irokezka, Szoszonka lub Apaczka,
7. powieść Emila Zoli o walce górników o zmianę straszliwych warunków pracy,
8. w niewygodnych butach może powstać ranka na skórze,
9. specjalista od deklinacji i koniugacji,
15. uszczypliwy i złośliwy żart,
17. pani mecenas,
18. od zachodu do wschodu słońca,
19. José - światowej sławy portorykański piosenkarz (któż nie zna „Feliz Navidad”?)
20. kształcenie, nauczanie,
21. ryba w tomacie z wiersza Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego,
22. wiosenny krzew o żółtych kwiatkach,
23. plaster wołowy idealny na smaczny stek.

POZIOMO:

5. potwornie wielki goryl żyjący w filmach grozy,
10. wybitny językoznawca z Tarnowskich Gór rodem, prowadzący w telewizji Słownik polsko@polski,
11. przeciwny, antidotum,
12. sterta wysuszonej trawy,
13. turystyczne i harcerskie naczynie na wodę,
14. stolica Pakistanu,
15. morskie nimfy w mitologii greckiej,
16. giermek Don Kichota,
23. gdyby nie wynalazł dynamitu nie miałby za co ufundować wielkich nagród,
24. „Nie czas umierać” - to najnowszy film z Agentem 007. A pamiętasz jak się nazywał pierwszy odcinek?,
25. usunięcie, zdymisjonowanie,
26. i powieściowy Maignet, i serialowy Halski,
27. kino przy ulicy 3-Maja,
28. gdy rodzi się dziewczynka,
29. pocięte na drobnitki kawałeczki,
30. wykarmiona przez niedźwiedzicę, piękna i odważna łowczyni, jedyna kobieta wśród Argonautów.

Pośród osób zamieszkałych w zasobach KSM, które do 8 grudnia 2021 roku dostarczą – przysłać do redakcji lub Sekretariatu KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI LISTOPADOWEJ”, rozlosowanych zostanie 5 nagród w postaci książek, ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Prosimy o podawanie (do wiadomości redakcji) nie tylko swego pełnego imienia i nazwiska, ale również pełnego adresu – to znaczy ulicy, nr domu i nr mieszkania. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI PAŹDZIERNIKOWEJ” (NR 368)

Nagrody książkowe, ufundowane przez Wydawnictwo URSA, za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI PAŹDZIERNIKOWEJ” z nr 368 „Wspólnych Spraw”, drogą komisyjnego losowania otrzymują: **Urszula Panasiuk – ul. Karpacka, Elżbieta Marek al. Rozdzieńskiego, Urszula Kowolik – ul. Modrzewiowa, Marek Zawada – ul. Zamkowa, Ewa Majeran – al. Korfatego**. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (Katowice, ul. Klonowa 35c). Zgodnie z obowiązującymi przepisami sanitarnymi miejsce do budynku dyrekcji KSM dopuszczalne jest tylko w maseczkach ochronnych.

Hasła – pionowo: ukochana, osiłek, beneficjent, znalazca, egoista, astronauta, kanonik, arogantka, repetent, aptekarz, rywalka, tynkarz, Kairka, letnik; **poziomo:** Ziemiańska, kasztelan, oferent, członek, abstynent, kaszkarz, czarnałka, Argonauta, kapral, zwiastunka, taktyk, plotkara, kanonier, fanatyczka.

DO DRZWI PAMIĘCI CIĄGLE STUKAM

(Ciąg dalszy ze str. 24)

było dla niej miejsca. Jechali przez Siemianowice. Zdenerwowany tą sytuacją kierowca powiedział pani Edycie: – *Śłuchaj no dziotcha, przecież jo Cie do Sosnowca nie zawieza, spróbujmy w Siemianowicach*. Faktycznie tam udało się załatwić miejsce dla rodzącej. Po latach pan Jerzy powiedział tak mamie: – *Widzisz, jak bych sie urodził w szpitalu w Sosnowcu, to bych był dyrektorem, a tak żech jest uno robolem*.

Najpierw pobierał nauki w Szkole Podstawowej nr 6 w Katowicach, przy ulicy Katowickiej, potem w Branżowej Szkole (profil zawodowy, elektryczny) I stopnia nr 57 im. Marcina Kasprzaka. Już w trakcie nauki w tej placówce pracował w Elektromontażu nr 2 przy ulicy Słonecznej. Po zakończeniu tam nauki kontynuował ją w technikum wieczorowym o profilu elektroenergetycznym. To technikum mieściło się tuż obok Szpitala Miejskiego na Józefowcu, przy ulicy Dekerta. Jego rozkład dnia w tym czasie wyglądał następująco: rano praca, po południu szkoła.

– *Myślałem wtedy o tym, aby dalej się kształcić i pójść na studia. Bardzo mnie na to namawiał mój kolega. Ale po jakimś czasie doszedłem jednak do wniosku, że studia to nie dla mnie. Uważam tę decyzję za słuszną. Dziś z perspektywy minionego czasu wiem, że słusznie zrobiłem, a to dlatego, iż nie zawsze tytuły świadczą o umiejętnościach człowieka*.

Przez 11 lat (1963-1974) pracował w katowickim „Elektromontażu”. Potem przeniósł się do ZWUS-u (Zakłady Wytwórcze Urządzeń Sygnalizacyjnych). Tam pracował w Centralnym Biurze Konstrukcyjnym w Zakładzie Prototypów. Wtedy o dobrą pracę też łatwo nie było. Tę robotę w ZWUS-ie załatwił mu kolega jego wujka, olimpijczyka Szymona Sobali. Do pracy miał niedaleko, z ulicy Wierzbowej na Modelarską to był prawie rzut beretem. Do 1993 roku był samodzielnym pracownikiem w Dziale Głównego Mechanika. W 2003 roku przeszedł na emeryturę.

TERAŻNIEJSZOŚĆ CZYLI WSPOMNIENIA O POWSTAŃCACH ŚLĄSKICH

20 października br. na spółdzielczym osiedlu im. Alfonsa Zgrzebnioła w Katowicach Fundacja Da Moc, Fundacja Tacy Jesteśmy i KSM organizowały uroczystość pn. „**Śląski Bohater Powstańcy – Alfons**

Zgrzebnioł – Kawaler Orderu Orła Białego”. Informację o tym Jerzy Urbańczyk przeczytał w paździenikowym numerze „Wspólnych Spraw”. Od razu zdecydował, iż wraz z żoną muszą być na tej uroczystości.

– *Powiedziałem wtedy: – ja pier niczę! – to coś akurat dla mnie, wybierzemy się tam z żoną. Trudno tylko było nam się czasowo do tej godziny 14 dostosować, ale dzięki sprawnemu samochodowi daliśmy radę! Byliśmy na tej uroczystości. Przecież moja Henia podobnie, jak i ja, bardzo interesuje się sprawami powstań śląskich. Zresztą to nasze wspólne zainteresowanie śląską tematyką widać w rozrzuconych po całym mieszkaniu zdjęciach, ksiązkach, obrazach. – Wie pani – rozważa głośno pan Jerzy – gdybyśmy mieli tutaj jeszcze jeden pokój, to z pewnością przeznaczilibyśmy go na takie nasze Małe Muzeum Śląska. Hmm, tylko nie wyobrażam sobie przeprowadzki z całym tym dobytkiem*.

SZANUJMY WSPOMNIENIA

W 2003 roku, kiedy pan Jerzy przeszedł na emeryturę, to szefem oddziału katowickiego „**Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939**” przy Komendzie Wojewódzkiej w Katowicach był **Piotr Urbańczyk**, wuj pana Jerzego, najmłodszy syn dziadka Piotra, dziedziący po nim to imię. Niestety syn nie znalazł swego ojca, bo urodził się w listopadzie 1939 roku, a jego ojciec (czyli dziadek pana Jerzego) Piotr Urbańczyk został aresztowany po 17 września 1939 roku. Zatem Jerzy Urbańczyk od 2003 roku wraz z żoną Henryką są członkami „**Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939**” przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach. W latach 2004 - 2014 Jerzy Urbańczyk był szefem katowickiego oddziału tego Stowarzyszenia. Potem – z przyczyn od nich niezależnych – wraz z żoną odeszli z tego gremium.

Ze składek członkowskich ufundowano w 2007 roku sztandar dla tej organizacji czyli „**Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939**”. W 2007 roku, w końcu września (gdy przypada świętego Michała Archanioła) sztandar ten na Częstochowskich Wałach, minister Andrzej Przewoźnik, sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, przekazał pani Marii Nowak, pełniącej funkcję prezesa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”.

(Dokończenie na str. 22-23)

DO DRZWI PAMIĘCI CIĄGLE STUKAM

(Dokończenie ze str. 21)

Pani Maria (dziś już niestety św. pamięci) była córką Józefa Skuzy, policjanta zamordowanego w Twerze, a spoczywającego w Miednoje. Dodać trzeba, iż pan Jerzy Urbańczyk jest chorążym tego sztandaru. Również w Stowarzyszeniu Rodzina Katyńska Jerzy Urbańczyk od 2014 roku jest chorążym sztandaru.

W 2018 roku – przypomnijmy, że to stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości – Muzeum w Tarnowskich Górach zorganizowało wystawę pt. „Na straży porządku publicznego. Policja województwa śląskiego w latach 1922-1939”. Kustosz tego muzeum **Krzysztof Gwoździ** zwrócił się do Jerzego Urbańczyka o udostępnienie materiałów dotyczących Powstań Śląskich, takich które wiążą się z osobą jego dziadka – Piotra Urbańczyka.

Kiedy Górny Śląsk w 1922 roku podzielono między Polskę a Niemcy, trzeba było określić zasady funkcjonowania służb bezpieczeństwa publicznego na inkorporowanym przez II Rzeczpospolitą obszarze, który (na mocy ustawy sejmowej z 15 lipca 1920 roku) posiadał szeroką autonomię. Koncepcje były różne, ale w końcu ustalono że województwo śląskie będzie miało własną formację porządkową wzorowaną na Policji Państwowej. Rozporządzeniem Wojewody Śląskiego z 17 czerwca 1922 roku utworzono Policję Województwa Śląskiego, która podlegała bezpośrednio wojewodzie, ale także Sejmowi Śląskiemu. Utrzymywano ją ze środków Skarbu Państwa. Korpus śląskiej policji liczył ponad 3 tysiące ludzi, którzy w 1939 roku uczestniczyli w walkach granicznych, zaś potem – zgodnie z rozkazem – ewakuowali się na wschód. Większość z nich – jak Piotr Urbańczyk – dostała się w ręce Sowietów i zginęła w zbrodni katyńskiej. Zostali rozstrzelani w Kalininie.

Wystawę zorganizowano w Tarnowskich Górach przy współpracy z katowickim oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej oraz Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Rodzina Policyjna 1939 w Katowicach.

ZAPISKI WNUKA PIOTRA URBAŃCZYKA

Piotr Urbańczyk, podinspektor Policji Województwa Śląskiego, patron auli w Szkole Policji w Katowicach, urodził się 29 czerwca 1891 roku w Radzionkowie, w górniczej rodzinie. Najpierw uczęszczał do Szkoły Realnej w Bytomiu. Podczas nauki tamże wstąpił do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Bytomiu.

Mimo tego, że celującą zdał maturę nie przyjęto go na Wydział Prawa Uniwersytetu im. Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu. Dlaczego? Prawdopodobnie było to związane z jego pro-polską działalnością patriotyczną. Zatem został górnikiem w kopalni Radzionków.

Do zasadniczej służby wojskowej powołano go 11 października 1911 w armii cesarza Wilhelma II, w 38 Magdeburgskim Pułku Piechoty. Od razu zwrócono uwagę na to, iż jest wysportowany i zdolny. Został potem skierowany do Cesarskiej Szkoły Podoficerów Piechoty w Dallgow – Doberitz, gdzie otrzymał stopień młodszego podoficera - kaprala oraz uzyskał uprawnienia instruktora wyszkolenia strzeleckiego i wychowania fizycznego.

Podczas I wojny światowej otrzymał awans na plutonowego oraz został odznaczony Żelaznym Krzyżem II klasy w 1914 roku.



Jerzy Urbańczyk na uroczystość odsłonięcia muralu ku czci Alfreda Zgrzebnika przybył z fotografią swego dziadka Piotra Urbańczyka, uczestnika trzech powstań śląskich

Był uczestnikiem wszystkich III Powstań Śląskich. W Powstaniach Śląskich wstąpił się jako dowódca w Kozłowej Górze, Orzechu i Nakle. W III Powstaniu Śląskim był w Sztabie Dowodzenia w Katowicach-Szopienicach.

Piotr Urbańczyk był pionierem szkolnictwa i współtwórcą formacji policyjnych na terenie woj. śląskiego w okresie II RP, a także autorem programów dydaktyczno - szkoleniowych dla policjantów. Dowodził ostatnią akcją policji woj. śląskiego z 2 na 3 września 1939 roku przy ulicy Piłsudskiego (obecnie to ulica Warszawska) w siedzibie Deutsche Bank.

W Kampanii Wrześniowej 1939 roku wykazał się bohaterstwem i poświęceniem za co został uhonorowany pośmiertnie przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego – Krzyżem Zasługi za Dzielność. Wzięto go do niewoli w Tarnopolu, 18 września 1939 roku. Został przez żołnierzy Armii Czerwonej osadzony w obozie w Ostaszkowie (w starym monasterze). Następnie przewieziono go 16. IV. 1940 roku do siedziby NKWD w Kalininie (obecnie Twer) i tam strzałem w tył głowy zamordowano. Znalaziono jego ciało – oraz innych zamordowanych w Kalininie – w dołach Miednoje. Pochowano go na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje. Wszystkie egzekucje odbywały się nocą. Wokół siedziby NKWD jeździły traktory, aby zatuszować odgłosy strzałów.



Z archiwum rodzinnego. Oficerowie policji śląskiej. Z lewej - Piotr Urbańczyk.

Za pracę na rzecz niepodległości Polski i służby w Policji Województwa Katowickiego podinspektor Policji Województwa Śląskiego Piotr Urbańczyk otrzymał następujące ordery i odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski 1918, Krzyż Walecznych 1920, Krzyż Niepodległości, Złoty Krzyż Zasługi RP, Srebrny Krzyż Zasługi RP, Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi kl. I, Medal pamiątkowy za wojnę 1918-1921, Medal pamiątkowy X-lecia Odzyskania Niepodległości (1918-1928), Srebrny i brązowy medal Za Długoletnią Służbę, Honorowy Krzyż Plebiscytowy kl. I, Odznakę Pamiątkową Policji Górnośląska 1920-1930, Odznakę Pamiątkową Policji Woj. Śląskiego, Odznakę Pamiątkową Gwiazda Górnośląska, Odznakę Pamiątkową 3 Pułku Ułanów Śląskich w Tarnowskich Górach, Odznakę Pamiątkową 74 Pułku Piechoty w Lublińcu.

Za kampanię wrześniową 1939 otrzymał odznaczenia: Śląski Krzyż Powstańczy (pośmiertnie w roku 1951), Krzyż Kampanii Wrześniowej 1939 (pośmiertnie w roku 1985), Medal za udział w Wojnie obronnej Polski 1939 (pośmiertnie w roku 1995), Krzyż Zasługi za Dzielność (pośmiertnie w roku 2009).

NAJWIĘKSZA POLSKA NEKROPOLIA POLICYJNA

To oczywiście Miednoje, miejsce ostateczne spoczynku polskich policjantów więzionych w Obozie Specjalnym NKWD w Ostaszkowie. Niestety przez całe lata było to miejsce tajne, zapomniane. Dopiero po jego ujawnianym udostępnieniu rodziny zamordowanych podjęły działania, aby te „doły śmierci” stały się mogiłami, a miejsce spoczynku – wojennym cmentarzem.

Gdy gaśnie pamięć ludzka ...dalej mówią kamienie.

2 września 2000 roku otwarto uroczyste i poświęcono trzeci, największy cmentarz ofiar Zbrodni Katyńskiej, na którym spoczywa 6311 jeńców obozu NKWD w Ostaszkowie. Wreszcie funkcjonariusze Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego zamordowani przez NKWD wiosną 1940 roku doczekali się godnego pochówku.

Ponieważ nie wszystkie mogiły odnaleziono, ich symbolem jest Grób Policjanta Polskiego – Miejsce Pamięci Narodowej, który powstał z inicjatywy Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939” i usytuowany jest na terenie Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

Pamięć o zamordowanych polskich policjantach – w tym także **Piotra Urbańczyka** – kultywują między innymi: Ogólnopolskie Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna 1939” wraz z oddziałami w Katowicach i Warszawie oraz Federacja Rodzin Katyńskich.

Jerzy Urbańczyk, który w 2003 roku wstąpił do Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939” pojechał do Miednoje i Ostaszkowa. Bardzo to przeżył, ta wyprawa go zmieniła.

– Zobaczyłem piękną wyspę Stołbnyj, oczekujący złotem monaster, w zabudowaniach którego był obóz. W barakach gdzie onegdaj mieszkali więźniowie, pozostały jeszcze prycze po nich. Z jednej wyciągnąłem gwoździ. Zabrałem go jak relikwię do domu. Wtedy także zacząłem szukać pamiątek po dziadku i gromadzić je. Na przykład mam oprawiony w szkło ostatni list, który napisał do babci, stare zdjęcia, archiwalne wycinki z gazet.

DO DRZWI PAMIĘCI CIĄGLE STUKAM



Z archiwum rodzinnego. Grono towarzyskie. Z prawej Piotr Urbańczyk i jego syn Stanisław, czyli dziadek i (przyszły) ojciec Jerzego

Nadal zbieram pamiątki, z których mógłbym już utworzyć to małe muzeum.

Chciałbym, aby kiedy mnie już nie będzie, moje zbiory przeszły w godne ręce, ale zaznaczam – prywatne ręce, a nie państwowe, gdyż tam zbyt często są zmiany zarządzającej ekipy, a nie wszyscy poczuwają się do odpowiedzialności.

O dziadku wciąż myślę, kieruję się w życiu zasadami, które z pewnością chciałby mi przekazać, gdyby było nam dane poznać się.

TRUDNE DZIECIŃSTWO

Rozmawiamy z panem Jerzym o dzieciństwie i zaistniałych wówczas nierównościach społeczno - rodzinnych. O tym, jak starsze osoby w rodzinie potrafiły wtedy wykorzystywać dzieci. Fakty są takie. Rodzice (czyli pani Edyta i pan Stanisław) są w pracy, mały Jerzy wraz z siostrą Iwonką w domu, pod opieką babci Weroniki, pochodzącej z Kozłowej czyli Koziej Góry. Babka miała swój ogródek pod wełnowieckimi Alpami (Alpy to niezagospodarowane hałdy). Ogródek owszem piękny, ale trzeba go przecież regularnie nawozić, aby dawał plony. Jerzy i Iwonka musieli dwukółką, na której ustawiono ocynkowaną wannę, wozić tam gnoj. Wyglądało to tak, że Jerzy ciągnął ten wózek, a jego siostra Iwonka pchała ten wehikuł. Ciężkie to było bardzo.

– Wtedy myślałem – opowiada pan Jerzy – że po prostu tak musi być. Obecnie jednak inaczej na to patrzę. Dopiero teraz zdaję sobie sprawę z tego, że my, dzieci taty Stanisława, byliśmy po prostu wykorzystywani, natomiast dzieci jego siostr to były paniska, nic nie musiały robić. O to właśnie – jak nas traktowała – mam żal do babki. Nie mam jej za co dziękować.

Jego druga babka, Musialiczka, mieszkała w Brzezinach Śląskich. Była schorowana, nie wychodziła z domu ale lubiła jeść, zwłaszcza kielbasę śląską. Jej córka Edyta (mama Jerzego) kupowała kielbasę dla niej, a on z siostrą wędlinę zawozili.

– Wręcałem ją babce i już chciałem dawać dyla, bo za oknem widziałem chłopców na hulajnogach. My o takim sprzęcie mogliśmy tylko pomarzyć, zbyt biedni byliśmy. Ulegałem jednak namowom babki Musialiczki, która prosiła: – synek ale siadaj.

Takie sytuacje opisywał już Władysław Broniewski:

*Nie głaskało mnie życie po głowie,
Nie pijałem ptasiego mleka
No i dobrze, no i na zdrowie
Tak wychodzi się na człowieka.*

HISTORIE RODZINNE CZYLI SAGA URBAŃCZYKÓW

Ojciec pana Jerzego, Stanisław gdy skończył 19 lat zaczął pracować u bauera (czyli gospodarza wiejskiego) pod Szczecinem. Gdy przyjechał do Katowic natychmiast powołano go do Wehrmachtu. Owszem miał wybór: albo Wehrmacht albo obóz w Auschwitz. Wybrał pierwszą możliwość, ale



Z archiwum rodzinnego. Miednoje. Płyta z nazwiskiem Piotra Urbańczyka

...przez cały czas kombinował jak może stamtąd uciec. Wreszcie mu się to udało. Najpierw trafił do niewoli amerykańskiej, potem „wylądował” we Włoszech. Niewiele brakowało, aby już stamtąd nie wrócił. Powód prosty – kobieta. Wygadał się o tym na rodzinnych, zakrapianych spotkaniach, gdy śpiewał piosenki po włosku, opowiadał anegdoty i niechcący wymysknęło mu się o niej, o pięknej Włoszce, którą darzył wielkim uczuciem. Ale o rodzinie pamiętał przez cały czas i swoim dzieciom wysyłał worki z ryżem, żeby nie głodowały. Jakimś cudem trafiały do adresatów.

Niewykluczone, iż do tego przyczynił się fakt, że w domu Piotra Urbańczyka, przy ulicy Wierzbowej 8 mieszkał przez jakiś czas komendant obozu pod Opolem (prawdopodobnie w Łambinowicach), który pomagał babce Weronice (urodzona i uczęszczająca do szkoły przecież przed I. wojną światową dobrze znała język niemiecki). Świadczą o tym zachowane jeszcze bilety z tego okresu, gdy wybrała się z dziećmi w podróz.

W dziadkowym domu mieszkało wtedy sporo ważnych lokatorów: na parterze dyrektor Dresden Banku pan Ramy, w pokoju z balkonem nauczycielka w Szkole Handlowej pani Langenbach, dalej zaś pan Jonczer, który przed wojną pracował w Komisariacie Policji w Gliwicach.

– A z panem Jonczerelem związana jest historia o uczciwości mojej babki – mówi pan Jerzy. Ona zawsze sprzątała jego pokój, owszem zauważyła

100 marek leżących na blacie stołu, ale ich nie tknęła. Pan Jonczer gdy wrócił z pracy zawołał babkę i zapytał: dlaczego tu jest nieposprzątane? Zdziwiona zaprzeczyła i zapytała czemu tak sądzi? Ponieważ na stole nadal leżało 100 marek. Kazał jej zabrać te pieniądze. Gdyby wcześniej sama to zrobiła, to posądziłby ją o kradzież.

CHLEB Z GIGANTA I BABA Z SOSNOWCA

Kiedyś Jerzy Urbańczyk uważał, iż nie ma nic gorszego niż: chleb z giganta i baba z Sosnowca! Zmienił jednak swoje zdanie, bo i jakość chleba się bardzo poprawiła, a kobiety stamtąd – nie wszystkie może, ale jednak – są niekiedy lepsze od Ślązaczek.

– Moja żona – wspomina J. Urbańczyk – urodziła się w Łazach w powiecie zawierciańskim, ale przez jakiś czas mieszkała w Sosnowcu, bo tam otrzymała służbowe, kolejowe mieszkanie. Ona przez całe życie pracowała w Śląskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych. Poznaliśmy się w sanatorium w Nałęczowie. Skierowano mnie tam po miesięcznym pobycie w szpitalu, gdzie lekarze co prawda bardzo wnikliwie mnie przebadali, ale jakoś nie potrafili skutecznie zaradzić moim dolegliwościom. W Nałęczowie poznałem Henię, która mi powiedziała, że jest dziotką z Mysłowic. Ponieważ wtedy obydwójce pracowaliśmy na kolei, nasza znajomość rozwijała się. Po 16 latach doszliśmy do wniosku, że trzeba ją zalegalizować.

FAJNO DZIOŁCHA

Henryka Urbańczykowa: – Jako przyjełam się w Katowicach. W Sosnowcu kończyłam LO im. Emilii Plater, razem z obecnym ministrem Michałem Wójcikiem. Potem Studium Nauczycielskie w Katowicach, a następnie kształciłam się wieczorowo na katowickim Wydziale Transportu i Komunikacji Politechniki Śląskiej. W 40-osobowej grupie studentów tylko 6 osób pochodziło z Zagłębia. Ślązacy z nami sympatyzowali, nauczyłam się też gwary śląskiej. Koledzy o mnie mówili: chociaż jesteś z Sosnowca, ale fajno z ciebie dziotcha!

ZAINTERESOWANIA

Pan Jerzy uwielbia gotowanie i przyrządzanie szczególnie śląskich potraw, takich jak żur, wodzionka i bratkartofle, prażuchy, a jego żona kocha pieczenie ciast.

– W ogródku – opowiada pan Jerzy – na żeleźnioku, robimy placki kartoflane z pucojga (czyli na blasze), na których są wyrzoski (kawalki świńskiego mięsa po okrojeniu żeber) plus trochę słoniny i boczek. Kroję to na spore kawalki i skwarzę. Jak to już jest wyskwarzone (prawie jak smalec) to moczy się w tym te placki z pucojga. Niebo w gbie!

Śлуchała, notowała z nadzieją, że kiedyś tych placków spróbuje
URSULA WĘGRZYK

WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydrukowana gazeta dostępna także w internecie w formie pdf na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl kancelaria@ksm.katowice.pl tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Wydawnictwo i KSM nie odpowiadają. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

Znani i nieznani

W cyklu „Znani i nieznani” przedstawiamy dziś niezwykle postać, pana **Jerzego Urbańczyka**, mieszkańca osiedla Ściegiennego KSM, którego dziadek **Piotr Urbańczyk** był wielkim patriotą.

– *Gdy jeszcze byłem dzieckiem – wspomina Jerzy Urbańczyk – to w domu mojej babci Weroniki w Katowicach, przy ulicy Wierzbowej 8 – zakazane wszędzie słowo KATYŃ odmieniano – zarówno przez córki babki czyli moje ciotki jak i inne osoby, które nas odwiedzały – we wszystkich przypadkach. Ja miałem świadomość tego, iż to właśnie tam zamordowano mojego dziadka Piotra Urbańczyka, który w chwili wybuchu II wojny światowej był zastępcą powiatowego komendanta policji w Katowicach w oficerskim stopniu nadkomisarza, a komendantem powiatowym w Lublińcu i w Świętochłowicach. Dziadka znam tylko z opowiadań rodzinnych, ponieważ zginął w 1940 roku, a ja urodziłem się w 1949 roku. On był cierpliwy, konsekwentny, zawsze dotrzymywał swoich obietnic, niezwykle oddany śląskiej sprawie. Uczestniczył we wszystkich trzech powstaniach śląskich, walczył w I wojnie światowej. Jego postać niezwykle mi imponowała, dlatego staram się o naśladowanie jego wspaniałych cech.*

JAK DOSTAŁEM MIESZKANIE W KSM

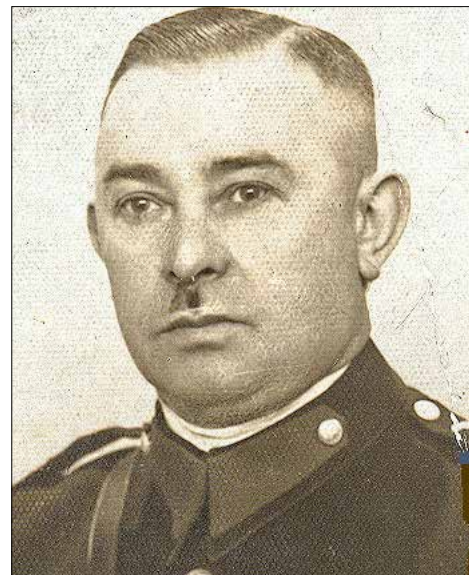
Jerzy Urbańczyk mieszka od 1977 roku w bloku KSM przy ulicy Feliksa Nowowiejskiego na osiedlu Piotra Ściegiennego. Ale również czasami – tu ukłon w stronę historii – w willi na katowickiej Koszutce przy ulicy Wierzbowej 8, wybudowanej przez dziadka Piotra w latach 1937-1938. To pierwszy dom przy ulicy Wierzbowej od strony ulicy Katowickiej. Obecnie mieszka tam syn jego kuzynki oraz znajomi, którzy wykupili część udziałów.

Książeczkę mieszkaniową założyła mu jeszcze jego mama Edyta. Gdy wrócił po odbyciu służby

wojskowej (w jej trakcie był także na „sprawdzeniu Spodka” czyli testowaniu pod względem technicznym i wytrzymałościowym konstrukcji Spodka) w jesieni 1972 roku udał się do wujka Kazimierza Urbańczyka, który w owych czasach był wicedyrektorem Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, a mieszkał w zasobach KSM przy ulicy Mikołowskiej 40. Prezesem Katowickiej SM był wówczas Władysław Kamiński. Obydwaj panowie znali się. Tylko, że wtedy nawet posiadanie książeczki mieszkaniowej to było zbyt mało, aby otrzymać upragnione mieszkanie.

W tej sytuacji Jerzy Urbańczyk osobiście udał się do ... generała Jerzego Ziętka. Dlaczego akurat do niego?

– *Ponieważ generał Jerzy Ziętek pochodził z Radzionkowa i był w młodości kolegą mojego dziadka. Można nawet powiedzieć, że się przyjaźnili, a wraz z miejscowym aptekarzem Gajdasem tworzyli prawie Trójcę Świętą. Dziś trudno powiedzieć co przyczyniło się do pozytywnej dla mnie decyzji pana generała, lecz przypuszczam, iż*



Z archiwum rodzinnego.
Piotr Urbańczyk w 1931 roku.

Wspomnienia Jerzego Urbańczyka o dziadku Piotrze Urbańczyku zamordowanym przez Sowieców

DO DRZWI PAMIĘCI CIĄGŁE STUKAM



Małżonkowie Henryka i Jerzy Urbańczykowie przed tablicą upamiętniającą Piotra Urbańczyka w auli Szkoły Policji w Katowicach-Piotrowicach

po prostu skojarzył sobie mnie jako wnuka Piotra Urbańczyka. Dziadek przecież już od dawna nie żył, bo zamordowano go 16 kwietnia 1940 roku w Kalininie – obecnie Twer. Na tym jednak sprawa się nie kończy. Co prawda generał Ziętek podpisał moje podanie – a muszę tu dodać taką ciekawostkę, iż miał na biurku długopisy w różnych kolorach i w zależności od ważności sprawy nimi się posługiwał – ale też skierował swojego podwładnego, w stopniu majora, do mojego wujka Kazimierza Urbańczyka i poprosił o pomoc w załatwieniu mieszkania dla mnie.

Wujek, dopiero wtedy, na takie dictum, wybrał się na dłuższą rozmowę do prezesa KSM. A potem to już ja przez kilka lat punktualnie – bo tę cechę najbardziej sobie cenię – chodziłem do prezesa Kamińskiego. Wreszcie zwinęło się mieszkanie, którego lokatorzy przenieśli się na nowe osiedle im. Ignacego Jana Paderewskiego. W 1977 roku otrzymałem albo raczej „wychodziłem” to mieszkanie, w którym teraz rozmawiamy. Zrobiłem remont

i szczęśliwie wraz z żoną Henią do dziś mieszkamy tutaj.

– **Tylko nasuwa mi się pytanie, czemu nie chciał Pan mieszkać przy ulicy Wierzbowej 8?**

– *To proste, ponieważ tam były ...babskie rządy. Gdyby żył dziadek Piotr, to wszystko miałoby inny sens. A tak moją babką Weroniką sterowały jej córki, a moje ciotki, czyli po prostu trudno tam było wytrzymać. Ten dom budował dziadek Piotr, który miał 9 dzieci. Myśmy (rodzice i my z siostrą) mogli korzystać tylko z jednego pokoju, kuchnia była w suterenie. Co prawda moja mama Edyta znalazła mieszkanie w Katowicach*

przy ulicy Feliksa Kona [obecnie im. Alfonsa Górnik – przyp. red.], ale z pewnych powodów – głównie finansowych – nie mogliśmy się tam przeprowadzić. Chodziło o babkę Weronikę, która nie miała własnej renty czy emerytury ponieważ nigdzie zawodowo nie pracowała. Utrzymywała się tylko z takich „ochłapów finansowych” jakie otrzymywała od dzieci. Dopiero w późnych latach 70. (to także chyba mój tata jej załatwił) otrzymała najniższą z możliwych emeryturę w kwocie około 500 zł.

CURRICULUM VITAE

Jerzy Urbańczyk urodził się w Siemianowicach Śląskich, a dlaczego właśnie tam – opowiem, bo to ciekawa historia. Jego mama Edyta Urbańczykowska pracowała w Ubezpieczalni. Do porodu, do szpitala, jechała sanitarką ze znajomym kierowcą. Okazało się, że w katowickich szpitalach przy ulicy Francuskiej, Raciborskiej czy też w Bogucicach nie

(Dokończenie na str. 21-23)



Poczet sztandarowy Stowarzyszenia Rodzina Katyńska. Chorąży - Jerzy Urbańczyk, po lewej stronie - małżonka Henryka.